

Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



KS. WALERJAN ADAMSKI

WYCHOWANIE PAŃSTWOWE

POZNAŃ 1933

S. A. „OSTOJA”, KSIĘGARNIA I DRUKARNIA



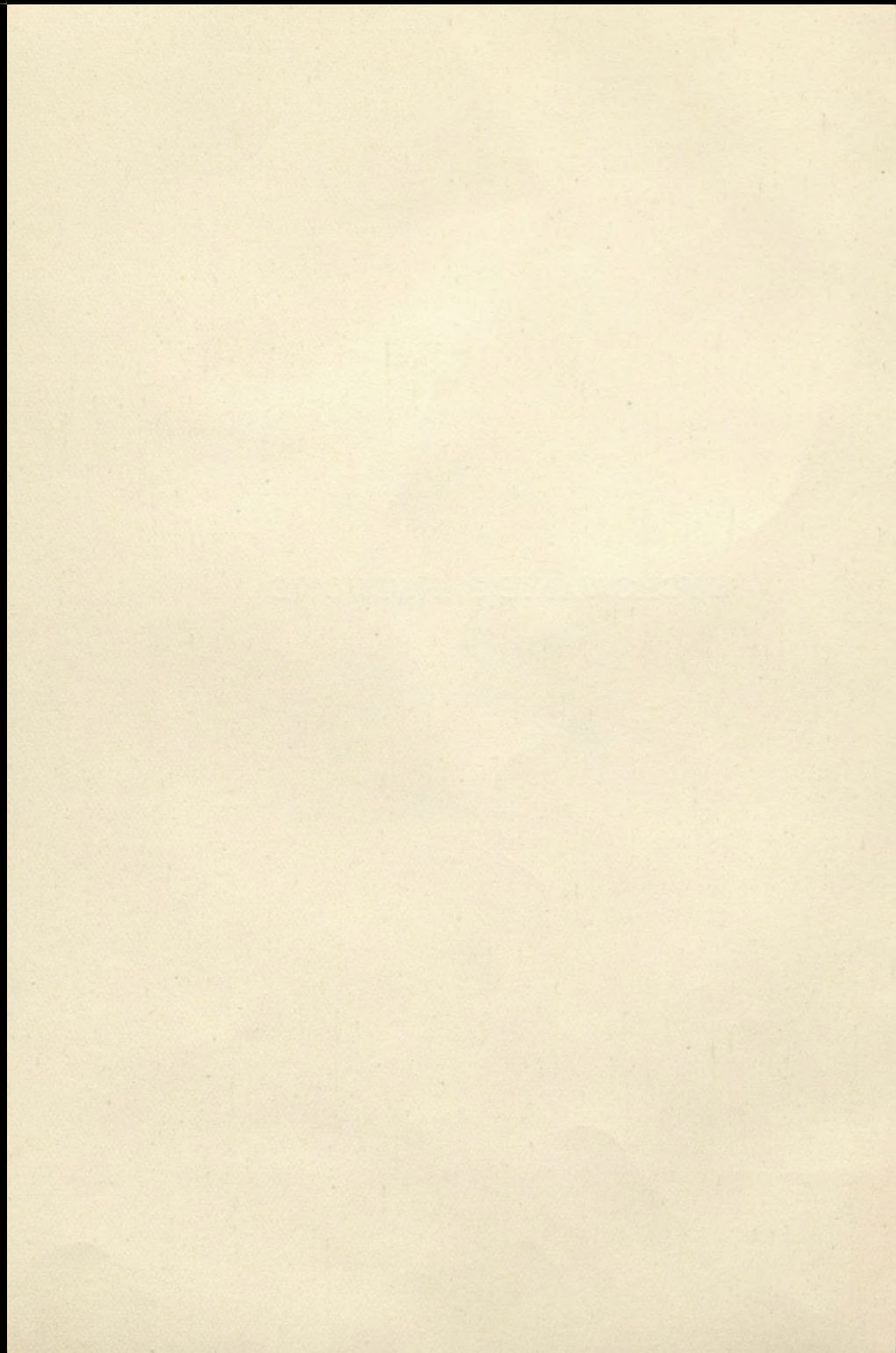
KS. WALERJAN ADAMSKI

WYCHOWANIE PAŃSTWOWE

POZNAŃ 1933

S. A. „OSTOJA”, KSIĘGARNIA I DRUKARNIA

WYCHOWANIE PAŃSTWOWE



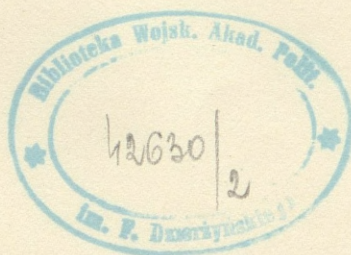
KS. WALERJAN ADAMSKI

WYCHOWANIE PAŃSTWOWE

PRÓBA UJĘCIA PODSTAW SOCJOLOGICZNYCH ZAGADNIENIA

POZNAŃ 1933

S. A. „OSTOJA”, KSIĘGARNIA I DRUKARNIA



PRZEDMOWA.

Wychowanie państwowe rozważać można zasadniczo z dwóch głównych punktów widzenia:

Socjologia nowoczesna — pojęta jako nauka specjalna, empiryczna, indukcyjna¹⁾ m. i. gromadzi opisy dotychczas faktycznie napotykanych grup społecznych a także państwa, następnie drogą analizy (zwłaszcza porównawczej) wysnuwa wnioski (hipotezy, teorie) co do struktury, dynamiki, genezy tych zjawisk społecznych. To samo czyni socjologia, gdy chodzi o pojęcie wychowania jako specjalnego rodzaju oddziaływania społecznego (oddziaływania człowieka na człowieka).

Tym sposobem w naszym przedmiocie socjologia daje możliwie trzeźwe, wolne od złudzeń wyjaśnienie pojęć — a to już znaczy ogromnie dużo, o czym przekonamy się każdy, co przerzucił choć kilka artykułów czy dzieł na temat wychowania państwowego.

Religjologia, filozofja religji i moralności (etyka społeczna), teologja i pokrewne nauki zajmują się m. i. wytworzeniem: podstawowych ideałów grup społecznych (a także państwa) i podstawowych ideałów wychowania do tychże grup (a także państwa).

¹⁾ F. Znaniecki, W. Schmidt itd. (Prace ich podane są w spisie literatury.)

Zdobyczą naukową ostatnich lat jest poznanie, że cel wszelkiej działalności ludzkiej — nie wykluczając nawet nauki¹⁾ — mniej lub więcej oparty jest na jakimkolwiek światopoglądzie t. j. na jakiegokolwiek wierze, religji²⁾. Od tego ogólnego prawa nie jest wolna także dziedzina wychowania, dziedzina wychowania państwowego.

* * *

Jeżeli system wychowania państwowego ma być dostatecznie skuteczny, to oczywiście wyniki, do których dojdzie się przy badaniu zagadnienia z obu wyżej wspomnianych punktów widzenia nie mogą być ze sobą sprzeczne. W każdym razie wszelki system wychowania państwowego — tak ogólny jak i specjalny (np. dla Polski) — musi być ujęty z uwzględnieniem wyżej wspomnianych nauk podstawowych.

Niniejsza praca to znacznie rozszerzony referat, wygłoszony na zjeździe rady naczelnej Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu dnia 14 grudnia 1932 r., a poprzednio już na specjalnej konferencji w dniu 9 czerwca 1932 r. Jest to próba oświecenia zasadniczych pojęć, dotyczących wychowania państwowego, ujętych z *s t a n o w i s k a n a u k i s o c j o l o g i c z n e j*.

AUTOR.

¹⁾ Por. Spranger E. *Die Voraussetzungslosigkeit in den Geisteswissenschaften.*

²⁾ Wyraz światopogląd (mimo sprzeciwów) już zyskał, zdaje się, prawo istnienia. — Religja tu pojęta jest w najszerszym znaczeniu.

I. Uwagi ogólne o wychowaniu i o wychowaniu państwowem

Ze względu na pewien chaos terminologiczny podajemy kilka wstępnych określeń ogólnych. (Pojęcia socjologiczne według Fl. Znanieckiego, W. Schmidta i t. d.)

A. Pojęcie wychowania. Wszelkie wychowanie jest zawsze czynnością społeczną t. j. oddziaływaniem człowieka na człowieka¹⁾.

Specyficzną cechą wychowania (oddziaływania wychowawczego) w odróżnieniu od innych czynności społecznych jest przygotowanie człowieka do „przyjęcia” go do pewnego układu społecznego lub do działania w nim.

Socjologia wymienia kilka głównych układów społecznych: a) indywidualnemi są: układy jednostki społecznej, b) zbiorowemi są: układy stosunku społecznego (para, dwójka) oraz układy grupy społecznej (trzy lub więcej osób²⁾).

¹⁾ Wszelkie więc wychowanie *ex definitione* jest społeczne; termin „wychowanie społeczne” może być pleonazmem, bo wychowania niespołecznego w naszym rozumieniu zjawisk społecznych nie ma i być nie może.

Terminy: wychowywać, przygotowywać, przysposabiać, oświecać, kształcić, urabiać itp., prawie są jednoznaczne.

²⁾ Wymieniony przez Znanieckiego czwarty układ społeczny „czynu społecznego” z różnych względów (np. krótkotrwałość) nie wchodzi tu w rachubę.

Najwyraźniej obserwujemy wychowanie w układach grup społecznych. Grupy społeczne starają się przygotowywać sobie:

- a) nieczłonków (obcych) na kandydatów ¹⁾,
- b) kandydatów t. j. członków niepełnych na członków pełnych,
- c) członków jednej (np. niższej) kategorii na członków innej (np. wyższej) kategorii ²⁾,
- d) wszystkich członków pełnych do coraz lepszego spełnienia swych obowiązków członkowskich (doskonalenie).

W tej działalności swojej chodzi grupom o wytworzenie jednolitego typu członka grupy, możliwie wysokiego, dzielnego i wszechstronnego.

W potocznem życiu, mówiąc o wychowaniu, mamy najczęściej na myśli przygotowanie dzieci i młodzieży do pełnego członkostwa w (zwłaszcza niektórych) grupach społecznych, jak np. Kościół, państwo, naród, rodzina.

* *

Każdy układ społeczny, a zwłaszcza każda jednostka, każda trwała grupa społeczna, przyswaja sobie pewne

¹⁾ Oddziaływanie wychowawcze zawsze usiłuje zyskać uznanie czegoś na podstawie argumentacji racjonalnej, logicznej. Natomiast w oddziaływaniu, które nazywamy propagandą, agitacją, demagogją, reklamą, moment racjonalności nie zawsze dominiuje. (Por. X. W. Adamski: Zarys socjologii stosowanej: o metodzie oddziaływania atrakcyjnej i kompulsyjnej.) Tutaj często chodzi ludziom tylko o to, aby porwać słuchaczy, czytelników — a nie koniecznie, aby ich przekonać. Oddziaływanie wychowawcze jest powolniejsze ale za to gruntowniejsze, zwłaszcza gdy się stosuje metodę indukcyjną.

²⁾ W grupach społecznych, zwłaszcza większych i trwalszych, de facto zawsze są różne kategorie członkostwa, nawet mimo oficjalnej równości.

składniki ze wszystkich dziedzin kultury¹⁾. A więc w każdej jednostce, w każdej trwałej grupie społecznej spotykamy składniki kultury: społecznej, materialnej i duchowej lub — stosując inny podział kultury — kultury: społecznej, technicznej, ekonomicznej, religijno-moralnej, estetycznej symboliczno-lingwicznej i naukowej. Nieraz poziom tej lub owej dziedziny kultury wydaje się niski, ale z tego wcale nie wynika, jakoby dana dziedzina kultury w układzie wogóle nie była reprezentowana.

W przyswajaniu sobie odnośnych składników kulturowych układy społeczne stosują sobie właściwe kryteria wyboru. Są one różne w każdym układzie, stąd też przyswojony sobie kompleks kulturowy także jest różny w poszczególnych układach. Różnią się przeto układy ilością ogólną wchłoniętych elementów kulturowych i ilością elementów z poszczególnych dziedzin kultury. Inną jest też ogólna „pojemność kulturowa“ układów społecznych w społeczeństwach prymitywnych a cywilizowanych. Dalej różnią się układy kryteriami ukształtowania w sobie wchłoniętych elementów kulturowych. W niektórych układach uderza jakby pewien nadmiar, pewne bogactwo np. kultury estetycznej i naukowej (Grecja, Ateny), lub kultury religijnej (Żydzi), lub kultury społecznej (Rzym). Patrząc z punktu widzenia danych układów stwierdzamy, że kompleks tych wartości kulturowych stanowi pewnego rodzaju

¹⁾ Pojęcie kultury bierzemy w najszerszym znaczeniu — jako całokształt działalności ludzkiej, — w przeciwieństwie do natury. — Cywilizacja to (według wielu) pewien wyższy stopień kultury. — Przymiotnik „kulturowy“ odróżniamy od przymiotnika „kulturalny“, ostatni zawiera niewygodną w rozumowaniu naukowym ocenę, np. w wyrażeniu „człowiek kulturalny“.

całość harmonijną, dostosowaną do dążności, potrzeb i celów układu¹⁾.

W związku z tem także wychowanie w wszystkich układach (zwłaszcza grupach) odbywa się w łączności z wszystkimi bez wyjątku dziedzinami kultury. Wychowanie (pełne) ze względu na swą treść jest przeto w zasadzie zawsze ogólnokulturowe, dostosowane przytem do ogółu dążności i potrzeb danego układu²⁾. Wszelkie jednostronne „wychowanie” dotychczas nie doprowadzało do celu.

* *

Wychowanie — socjologicznie mówiąc — jest jednym, wielkim, długotrwałym czynem społecznym, w którym dokonuje się skomplikowane oddziaływanie podmiotu społecznego na przedmiot społeczny³⁾. Ale wychowanie jest jeszcze czemś więcej, jest bowiem także stosunkiem społecznym między wychowawcą a wychowankiem. W stosunku społecznym (wychowania) zaś zachodzi nie tylko oddziaływanie wychowawcy na wychowanka ale także oddziaływanie wychowanka na wychowawcę, przez co oddziaływanie wychowawcy doznaje mniejszej czy większej modyfikacji⁴⁾. Należyte zrozumienie procesu

¹⁾ Z tego nie wynika, że obiektywny obserwator oceni tę harmonijność w niejednym punkcie jako problematyczną.

²⁾ Por. też Krieck: *Bildungssysteme der Kulturvölker*.

³⁾ Ogólne zasady oddziaływania społecznego podaje: Ks. W. Adamski: *Zarys socjologii stosowanej*, Tom I. Poznań 1928, str. 47 n.

⁴⁾ Kilka przykładów: Klasa szkolna wyraża swe niezadowolenie z czegoś — nauczyciel ustępuje. Uczeń krytykuje dawniejszego nauczyciela, który „nie umiał tak jasno wytłumaczyć sprawy” — zyskuje względy nauczyciela. Uczeń drugi naśladuje w tem swego

wychowawczego jest niemożliwe bez uwzględnienia tego momentu wzajemności w oddziaływaniu, który jedynie w ramach stosunku społecznego staje się w pełni widocznym. W stosunku społecznym oba człony stosunku nie-jako stale zmieniają rolę podmiotu i przedmiotu społecznego¹⁾. Oczywiście wzajemne oddziaływanie obu członów stosunku do siebie w stosunku wychowawczym (jako stosunku nierówności) jest innym.

B. Podział. Kategorje wychowania są rozmaite. Wymieniamy tu tylko te, które są najważniejszymi dla naszego zagadnienia.

I.

Biorąc pod uwagę układ czynu społecznego (rodzaje przedmiotu społecznego) możemy wychowanie dzielić — zgodnie z tradycyjną opinią — na wychowanie indywidualne w szerszym znaczeniu, kiedy to przedmiotem społecznym jest jednostka i kolektywne w szerszym znaczeniu, gdy przedmiotem jest zbiorowość. — Podział ten należy ściśle odróżnić od następnego, który więcej uwzględnia istotny charakter wychowania.

II.

Biorąc pod uwagę układ stosunku społecznego, — wychowanie może być indywidualne w ścisłym

kolegę, ale niezgrabnie — otrzymuje nagane. Często uczniowie oddziałują na swych nauczycieli pośrednio t. j. przez innych. Gdy do szkoły przyjdzie nowy nauczyciel, uczniowie zdobywają informacje o nim, aby jak najskuteczniej na niego oddziaływać. Podobnie jest w wychowaniu rodzinnym: dziecko zaśluziło na karę, w danej chwili trafną odpowiedzią rozśmieszyło matkę i — rozbroiło.

¹⁾ O układzie stosunku społecznego por. Znaniecki: Wstęp do socjologii, str. 362.

znaczeniu lub kolektywne w ścisłym znaczeniu, zależnie od tego, czy ono się dokonuje w obrębie układów indywidualnych lub kolektywnych:

1. Wychowanie ściśle indywidualne (jednostkowe). Układ jednostki społecznej (indywiduum) stanowi jedną tylko osobę „fizyczną“, traktowaną w odosobnieniu od innych jednostek¹⁾. To odosobnienie od innych ludzi sprawia nieraz, że jednostka oddziałuje wychowawczo na siebie samą. Ten rodzaj wychowania nazywamy samowychowaniem w ścisłym znaczeniu (samokształceniem). Dochodzi ono do skutku przez t. zw. objektivizację społeczną: jednostka wówczas pojmuje siebie jako podmiot a równocześnie także jako przedmiot czynności społecznych²⁾. Terminy: samowychowanie i samokształcenie, ściśle biorąc, odnoszą się tylko do układu jednostki społecznej. Tak zw. grupy, kółka „samokształceniowe“ ściśle biorąc należałoby nazwać „współkształceniowemi“.

2. Wychowanie ściśle kolektywne (zbiorowe³⁾). Zbiorowości dzielimy na pary (dwójki) społeczne oraz na grupy społeczne, wobec tego wychowanie zbiorowe rozpada się na dwie podklasy: na wychowanie parzyste i grupowe.

a) Wychowanie parzyste (dwójkowe). Stosowany tu

¹⁾ Absolutnego odosobnienia (izolacji) społecznego niema; jest tylko odosobnienie względne: niedobrowolne (Robinson), lub dobrowolne (eremita). Odosobnienie krótkotrwałe i dobrowolne zachodzi bardzo często wśród ludzi (chwile skupienia itp.).

²⁾ Fl. Znaniecki: The laws of social psychology, str. 272 n.

³⁾ Wychowanie zbiorowe jest zwykle kompromisowe tak co do programu jak nawet metod.

termin stosunku społecznego nas tu nie ze wszystkim zadowala, bo za mało podkreśla strukturalną stronę tego układu. Terminologję: para, dwójka zastosowali już niektórzy socjologowie jak Simmel, v. Wiese i inni.

Pary społeczne składać się mogą: z dwóch jednostek, z dwóch grup, wreszcie z grupy i jednostki (lub odwrotnie). Z naszego, wychowawczego punktu patrzenia możemy rozróżnić: pary (stosunki) s p e c y f i c z n i e wychowawcze np. nauczyciel i uczeń lub klasa, rodzice i dzieci oraz pary (stosunki) niewychowawcze np. para przyjaciół lub kolegów, pracodawca i pracobiorca, grupa i członek i t. d. Także w parach (stosunkach) niewychowawczych zachodzą czynności wychowawcze, co jednak ludzie (poza stosunkiem przyjaźni) zazwyczaj rzadko sobie uświadamiają.

Wszelkie wychowanie jest, jak już podkreśliliśmy, zawsze działalnością w obrębie jakiegoś stosunku społecznego. Stosunek społeczny bywa zwykle układem zależnym n. p. od układu grupy społecznej (instytucją wychowawczą). Rzadziej bywa stosunek społeczny układem (względnie) niezależnym. Tylko w tym ostatnim wypadku, gdy chodzi o wychowanie do „członkostwa“ tego układu, można mówić o wychowaniu parzystem, dwójkowym. W praktyce wychowawczej na ogół można tę kategorię wychowania pominąć.

b) Wychowanie grupowe. Podmiot i przedmiot wychowania są zawsze „członkami“ tej samej grupy społecznej. Wychowanie grupowe więc dokonuje się w obrębie pewnej konkretnej grupy jak np. naród polski, republika francuska, poznańskie bractwo kurkowe i t. d. —¹⁾. Jeśli cały ród

¹⁾ Grupa szkolna (nauczyciel i klasa) jest instytucją wychowawczą większej grupy społecznej.

ludzki czyli ludzkość (humanitas) pojmiemy jako największą grupę społeczną, wtedy możliwe jest wychowanie humanitarne czyli wychowanie do obywatelstwa światowego (world citizenship). — Każda grupa społeczna z chwilą swego powstania zaczyna wytwarzać — nieraz mało świadomie, powoli i nieznacznie, — własne cele i metody wychowania, własny „system” wychowania grupowego. Wśród grup społecznych spotykamy liczne kategorie, różniące się strukturą i dynamiką, a więc także skutecznością oddziaływania wychowawczego. Zwłaszcza grupy trwale wywierają daleko silniejszy wpływ aniżeli grupy o krótszym czasie istnienia.

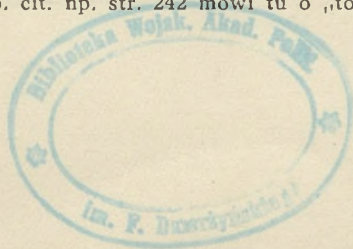
. . .

Z powyższym podziałem układów społecznych łączy się ważne zagadnienie współistnienia różnych układów społecznych. Obok siebie lub w sobie istniały i istnieją różne i liczne układy społeczne: jednostki, pary (stosunki) i grupy. Zwłaszcza ostatnie szczególnie ważną w ciągu dziejów odegrały rolę i szybko się rozmnożyły i zróżniczkowały. Istnienie jednej tylko grupy społecznej wśród ludzi zamieszkujących choćby niezbyt wielkie terytorjum, mogło zachodzić jedynie w najpierwszych początkach ludzkości. Już bardzo wcześnie nastąpiło zróżniczkowanie się na najrozmaitsze grupy społeczne. Dzisiaj nawet u ludów bardzo prymitywnych spotykamy wszędzie więcej niż jedną tylko grupę społeczną. Tak np. u pigmiejów zauważamy co najmniej dwie stałe grupy: rodzinę i „hordę”. Im wyższa kultura, tem na ogół więcej istnieje grup społecznych na tem samym terytorjum. Każdy poziom kultury ma swoją „pojemność grupową” na danem terytorjum, (przyczem m. i. także warunki ekonomiczne szczególnie

wyraźną odgrywają rolę). Gdyby zaś istniała tylko jedna grupa społeczna na pewnym terytorjum, to musiałaby ona być w całej pełni uniwersalną, musiałaby zajmować się wszystkimi dziedzinami kultury ludzkiej, wszystkimi celami i interesami ludzkimi¹⁾. Grupa taka musiałaby ograniczyć swobodę innych układów społecznych, nawet układu jednostki społecznej. Wytworzenie małej grupy dość uniwersalnej było dotychczas możliwe tylko w pewnych, specjalnych warunkach — a więc np. na małym terytorjum, przy pewnym odosobnieniu. Ale warunki takie zachodzą tylko zupełnie wyjątkowo i to tylko wśród ludzi nadzwyczaj wysoko i jednolicie wyrobionych, jak tego przykładem są klasztory niektórych zakonów (Benedyktyni, Trapiści). Pozatem wszelkie próby utworzenia grupy ściśle uniwersalnej chybiły dotychczas i zapewne będą chybiać. Koncepcja taka za wiele bowiem zawiera sprzeczności z przeciętną naturą ludzką, t. j. z jej dążeniami społecznymi i ostatecznie ograniczonymi kwalifikacjami.

W warunkach cywilizowanych należy każdy człowiek do szeregu grup, istniejących w jego terytorjum zamieszkania: rodzina, kościół, naród, państwo, stowarzyszenia, kluby towarzyskie i t. d. Członkostwo to zbliża wszystkie te grupy i prowadzi wcześniej czy później do wzajemnej współpracy międzygrupowej (wyjątkowo do konfliktów i walk, rzadko kiedy długotrwałych). Współdziałanie to sprawia, że grupy tworzą luźniejszy czy ściślejszy zespół grup, albo jak częściej mówimy: społeczeństwo grup. — Tam, gdzie doszło do utworzenia zespołu lub

¹⁾ Prof. Znaniecki nazywa taką grupę: grupą konkretną. Kriek op. cit. np. str. 242 mówi tu o „totale Lebensform”.



społeczeństwa grup, tam eo ipso następuje podział pracy w dziele wychowania. Tam w wychowaniu biorą udział z jednej strony zespół grup a z drugiej poszczególne grupy, należące do zespołu. W ten sposób rozróżnić możemy dwa rodzaje wychowania grupowego: wychowanie specjalno-grupowe (bliższe) i ogólnogrupowe (międzygrupowe, dalsze, szersze)¹⁾. Wychowanie ogólnogrupowe jest podstawą, na której dokonuje się doksztalcające i uzupełniające wychowanie specjalnogrupowe.

Jak z powyższego przeglądu wynika, jest dzieło wychowania człowieka — zwłaszcza w warunkach cywilizowanych — nadzwyczaj złożonym procesem. Wychowanie jest wypadkową rozlicznych sił społecznych; biorą w niem udział wszystkie główne kategorie układów społecznych. To też wychowaniem ogólnem wzgl. pełnem nazwać możemy tylko takie wychowanie, w którem współdziałają wszystkie rodzaje układów społecznych, indywidualnych i zbiorowych, istniejących na danem terytorjum.

III.

Kulturę ludzką w jej całokształcie dzielimy na różne dziedziny, o czem już wyżej była mowa. Między temi

¹⁾ Wychowanie ogólnogrupowe lub międzygrupowe mają zwykle na myśli autorzy prac o t. zw. nauce obywatelskiej np. Dr. Dobrzyńska-Rybicka: *Nauka obywatelska na podstawie socjologii*. Poznań 1927. Dr. Chałasiński: *Nauka Obywatelstwa*. Warszawa 1929, na str. 5.

Nieraz nasuwają się trudności szarmonizowania tej współpracy grup. Wzajemna nadmierna emulacja grup o wpływy wychowawcze czasem utrudnia pełne wychowanie i wytwarza w niem jednostronności i luki. — Tak samo praca w jednej tylko, choć wielkiej grupie społecznej. — Sprawy te obszernie omawia Znaniecki w swej *Socjologii Wychowania*.

dziedzinami kultury istnieje pewna kolejność, hierarchja, której ludzie nie zawsze są sobie świadomi. W łączności z podziałem kultury możemy również wychowanie dzielić na odpowiednie kategorie specjalne. Podkreślić jednakże trzeba, że dopiero harmonijny (w danych warunkach) zespół poszczególnych tych kategorii specjalnych wychowania stanowi pełne, ogólnokulturowe wychowanie. O niem nie może być mowy, gdyby jedno z tych wychowań specjalnych miało się nadmiernie wysunąć naprzód, psując ogólną harmonję kulturową. Z tem więc tylko zastrzeżeniem możemy mówić o specjalnem wychowaniu: społecznem¹⁾, technicznem, ekonomicznem, religijno-moralnem, estetycznem, lingwicznem i naukowem.

IV.

Wychowanie pełne, to oddziaływanie pewnego całokształtu kultury na całego człowieka, oczywiście głównie na jego psychikę, na główne jego dyspozycje psychiczne. Pod wpływem wychowania przekształcają się zdolności fizyczne a zwłaszcza psychiczne: intelekt, pamięć, fantazja, uczucie, pożądanie, wola, uwaga i t. d.

Na tej podstawie wyodrębnia się różne kategorie wychowania specjalnego, które oczywiście dopiero w swym całokształcie dają pełne wychowanie²⁾.

¹⁾ Rodzajem wychowania „społecznego” jest wychowanie do różnych układów społecznych — a więc także wychowanie kościelne, państwowe, narodowe, rodzinne itd.

²⁾ Trafnie mówi Dr. Chałasiński (w swej „Nauce obywatelstwa”, Warszawa, 1929, na str. 5) o nauce obywatelskiej: „Obejmuje ona zarówno ukształtowanie licznych nawyków, instynktów i uczuć niezbędnych w życiu szerokiego społeczeństwa, wpojenie w młodzież zasad i norm współżycia obywatelskiego, jak i wyposażenie w odpowiednią wiedzę społeczną”.

Najczęściej stosowane kategorie wychowania są: kształcenie umysłowe (intelektu, pamięci, fantazji), kształcenie wolicjonalne i emocjonalne oraz kształcenie fizyczne (ciała).

Kształcenie umysłowe zazwyczaj nie natrafia na większe trudności, dokonuje się stosunkowo szybko, zwłaszcza przy odpowiedniej metodzie nauczania.

Kształcenie fizyczne także nie spotyka się na ogół z większymi trudnościami.

Najtrudniejsze do przeprowadzenia jest kształcenie wolicjonalne i emocjonalne, obejmujące tak mało dostępne badaniu dyspozycje psychiczne. Stąd wymaga ono tyle czasu, tak wiele pracy, tak dużo, nieraz drobnego a często powtarzanego wysiłku. Słowem to proces na daleką metę.

Podział wychowania według podstawowych kwalifikacji psycho-fizycznych jednostki zasadniczo nie odpowiada podziałowi według dziedzin kultury. Na ogół wszystkie kwalifikacje psycho-fizyczne współdziałają w wytwarzaniu każdej dziedziny kultury, choć w rozmaitem ustosunkowaniu. Nie można więc twierdzić, że np. wykształceniu wolicjonalnemu i emocjonalnemu odpowiada wychowanie religijne, moralne i estetyczne.

V.

Pod względem sposobu dokonywania się wychowania rozróżniamy wychowanie spontaniczne (życiowe, samorzutne, nieświadome, intuicyjne, bezrefleksyjne, nieracjonalizowane) i wychowanie racjonalizowane (celowe, planowe, systematyczne, uświadomione, refleksyjne)¹⁾.

¹⁾ Ściśle biorąc należałoby tu mówić o niskiej i wysokiej racjonalizacji, bo racjonalizacja to pojęcie względne.

W wielu układach społecznych (a także w wielu grupach społecznych) mniej lub więcej wystarcza wychowanie spontaniczne. Rozpoczyna się ono z chwilą powstania grupy, jest oczywiście dawniejsze niż wszelkie wychowanie zrationalizowane. W wychowaniu spontanicznym obserwujemy powolne, prawie nieznaczne dostosowywanie się jednostek do struktury i dynamizmu grupy. Można powiedzieć, że ono dokonuje się przeważnie drogą stopniowego „wrastania” lub „wżywiania się” w odnośną grupę społeczną. W wychowaniu spontanicznym zauważamy normy zwyczajowe, powstałe drogą powolnego narastania drobnych wysiłków; gra tu dużą rolę tradycja, „życie”, „intuicja” wreszcie momenty infra i supra-racjonalne¹⁾. — Wychowanie spontaniczne cechuje prawie zupełne dostosowanie się do potrzeb grupy: słowem jaka grupa, takie też wychowanie! Wychowanie spontaniczne samo wystarcza zwłaszcza w prymitywniejszych warunkach, gdy społeczeństwa grup są nieskomplikowane, o małym zasięgu kontaktów społecznych, lub gdy grupy są luźno zorganizowane i nieliczne w nich dokonują się zmiany²⁾.

Natomiast w warunkach złożonych (wielkie i liczne grupy) i trudnych (kryzysy) zaczyna się potrzeba wychowania coraz więcej narzucać i z tą chwilą już zaczyna się wychowanie zrationalizowane, przechodzące niższe i wyższe stopnie racjonalizacji, przedstawiające się jako nadbudowa nad (dotychczasowem) wychowaniem spontanicznem. Wy-

¹⁾ Unikamy nieściśłego i wieloznacznego terminu: „irracjonalny”.

²⁾ Wchodzą tu w grę procesy stabilizacji i procesy mobilizacji, opisane przez prof. Znanieckiego: *The laws of social psychology*, na str. 101 i str. 166.

chowanie zrationalizowane nie usuwa czasem spontanicznego całkowicie — nie, dostosowuje je raczej do obecnych zapatrywań grupy i potrzeb, usuwa „błędy i wady”. Poza-tem wychowanie zrationalizowane raczej stara się możliwie upodobnić do dawniejszego wychowania spontanicznego. — W wychowaniu zrationalizowanym dominują normy prawne, uświadamiają się coraz więcej cele, zadania, ideały wychowania a zwłaszcza metody wychowawcze. Wyłania się tym sposobem zrationalizowany system wychowania. — Wychowanie zrationalizowane podlega tym samym trudnościom i niebezpieczeństwom, co struktura i dynamizm grup zrationalizowanych: rozdzźwięk między normami a rzeczywistością życia, nadmierna intelektualizacja, nadmierna zmienność życia i t. d.¹⁾.

C. Wychowanie państwowe. Jeżeli państwo jest osobną grupą społeczną (czemu nikt nie zaprzecza), wtedy też, w myśl co dopiero wysnutych przesłanek, nie można zaprzeczyć możliwości wychowania państwowego²⁾.

Wychowanie państwowe (spontaniczne) istnieje od czasu, kiedy powstało pierwsze państwo. Historia społeczna

¹⁾ Interesująco charakteryzuje to przejście do wychowania zrationalizowanego w Grecji starożytnej Kriek op. cit. str. 136: „W miejsce wiary i bezpośredniej jego siły wiążącej i kształcącej przeszło poznanie rozumowe, wiedza, pojęcie, teoria, nauczanie intelektualne. Zaczęto naraz odczuwać potrzebę nauki obywatelstwa — a jednak przy jej pomocy nigdy nie osiągnięto tego, co okres dawniejszy bez niej dokonał: bezpośrednio urabianie obywatela państwa”.

²⁾ Używać będziemy wyłącznie tego terminu, gdyż nie nastrocza możliwości nieporozumień.

Wychowanie „polityczne” ma dwa znaczenia: oznacza albo wychowanie państwowe (polis-państwo) albo wychowanie partyjno-polityczne.

nie podaje nam genezy pierwszego państwa, możemy tutaj opierać się tylko na hipotezach.

Również nie wiemy, kiedy zaczęły się pierwsze próby zracjonalizowanego wychowania państwowego. Domyślamy się, że potrzeba zracjonalizowanego wychowania państwowego stosunkowo wcześniej się narzucała, zapewne ze względu na specyficzne cechy grupy państwowej — w odróżnieniu od innych grup np. narodu, u których wystarcza wychowanie spontaniczne. Pierwszą, o ile wiemy, pracę o wychowaniu państwowem napisał Platon.

Potrzeba (zracjonalizowanego) wychowania państwowego jest obecnie większą niż w minionych wiekach. W państwie dawniejszem np. arystokratycznym wychowanie państwowe obejmowało stosunkowo nieliczną warstwę rządzącą (arystokrację rodową). W państwie obecnem, demokratycznym, warstwą rządzącą, ściśle biorąc, ma być ogół obywateli państwowych. Trudności, związane z wychowaniem państwowem tak wielkich rzesz, zmuszają do dużej racjonalizacji na tem polu.

Niejasny też jest termin wychowanie „publiczne” (przeciwieństwo wychowanie „prywatne”).

Termin „wychowanie obywatelskie” także nie jest ścisły, bo obywatelem nazywamy członków różnych grup społecznych, np. narodu, państwa, miasta. Czasem pojmuje się wychowanie obywatelskie jako działalność, odnoszącą się wyłącznie do zwykłych członków grupy; my ujmujemy wychowanie państwowe szerzej, odnosząc je także do funkcjonariuszy grupy.

II. Państwo i społeczeństwo państwowe jako cel wychowania państwowego

Chcąc ułożyć zracjonalizowany system wychowania państwowego, trzeba zdać sobie sprawę z tego, czym państwo jest i w jakich warunkach ono istnieje. Literatura o państwie jest olbrzymia, ale ciągle jeszcze niewystarczająca, zwłaszcza gdy chodzi o uwzględnienie postulatów wychowawczych. Postulaty te uwzględniają prawie jedynie dzieła etyczno-społeczne (filozoficzno-społeczne), za mało znane i uznawane nieraz tylko z powodu różnic w poglądzie na świat. Wielu szuka wyjaśnień w socjologii, tej „nowej, tak obiecującej nauce”. Ale socjologia jest jeszcze w początkach, na normalniejsze tory weszła właściwie dopiero po wojnie wszechświatowej. Socjologiczne badania, dotyczące grupy państwowej, zwłaszcza współczesnej, są jeszcze nieliczne, w dodatku rozproszone w rozmaitych przyczynkach czasopismowych, monografiach i t. d. i mało dostępne dla nefachowców. A jednak pewna, chociaż fragmentaryczna orientacja w zagadnieniach, odnoszących się do państwa, jest warunkiem koniecznym dla wyrobienia sobie poglądu na kierunek, w jakim ułożenie systemu wychowania państwowego pójść może. To też — dla ogólnej orientacji — podamy w tym rozdziale najprzód systematyczny (choć schematyczny) przegląd zagadnień o państwie. Następnie

omówimy główne cechy „państwa w sobie” i cechy tak zw. społeczeństwa państwowego. Cechy te szczególniejsze mają znaczenie dla zagadnienia wychowania państwowego.

A. Przegląd zagadnień dotyczących państwa¹⁾.

Wstęp. Pojęcie państwa (liczne są definicje!). Jego znaczenie.

Część I. Ogólne zagadnienia o państwie.

I. Struktura państwa czyli jego wartości grupowe.

A. Wartości pierwotnie-społeczne państwa.

Wartości pierwotnie-społeczne to dziedzina ściślejszej kultury społecznej.

a) *Członkowie państwa, ich wzajemne stosunki i ugrupowania.*

Członkowie państwa czyli obywatele zwykli. Stawianie się członkiem państwa. Kategorje i typy członkostwa. Prawa i obowiązki członków według norm państwowych i w rzeczywistości. Postawa członków wobec państwa.

Stosunki społeczne między członkami, mające znaczenie dla państwa. Ich unormowanie przez państwo.

Ugrupowania społeczne członków, mające znaczenie dla państwa. Ich unormowanie przez państwo. — Wchodzą tu w rachubę przedewszystkiem partje polityczne, które w każdym państwie, zwłaszcza demokratycznym istnieją. Wychowanie partyjno-polityczne ma ogromne zna-

¹⁾ Uzasadnienie poniższego podziału zagadnień podamy w innej pracy.

czenie w państwach demokratycznych, szczególnie ważny tu jest stosunek partyj rządzących i opozycyjnych.

b) Instytucje (władze, organy) i funkcjonariusze państwa.

Kategorij i typów instytucyj i funkcjonariuszy państwowych jest bardzo wiele. Są więc np. urzędnicy różnych stopni, posłowie do sejmu i senatu, żołnierze wszelkich kategorij, sędziowie przysięgli, sołtysi, wójtowie i t. d. Należy zbadać prawa i obowiązki ich według norm państwowych i w rzeczywistości. Czynności ich i metody działania, wykonane imieniem państwa, są zwykle ściśle unormowane przez państwo.

Stosunek wzajemny członków zwykłych i funkcjonariuszy zazwyczaj jest unormowany przez państwo; poza tem odgrywają tutaj dużą rolę zwyczaje. Badanie tych stosunków na podstawie rzeczywistości jest bardzo ważne. Wielkie znaczenie ma m. i. kwestja stosowania przez funkcjonariuszy państwowych metod atrakcyjnych.

B. Wartości wtórno-społeczne państwa.

Wartości wtórno-społeczne nie pochodzą z dziedziny społecznej lecz z innych dziedzin kultury. Zostały one jednakowoż (z konieczności) przyswojone sobie przez członków i instytucje państwowe tak, że z niemi tworzą organiczną całość. Dla przejrzystości omawiamy je razem.

a) Wartości kultury materialnej.

Państwa z natury rzeczy są pod silnym urokiem kultury materialnej, co też przy rozpatrywaniu zagadnień o państwie trzeba uwzględnić.

1. Wartości techniczne. Zaliczamy tutaj przedewszystkiem terytorjum państwa, odgródzone granicami od terytorjów innych państw. Terytorjum to przez rozmaite czyn-

ności techniczne doznało licznych przekształceń; opasane jest gęstą siecią komunikacyjną, każdą prawie piędzią ziemi opiekują się członkowie lub funkcjonariusze państwa. Poza tem państwo posiada niezliczoną ilość ruchomych wartości technicznych. Pośrednio może państwo uważać za „swoje” także wszystkie wartości techniczne, będące własnością jednostek czy grup społecznych, należących do jego społeczeństwa państwowego. Słowem wszystkie rodzaje techniki anorganicznej i organicznej mogą być w służbie państwowej.

2. Wartości ekonomiczne. Państwo jest często samo przedsiębiorcą ekonomicznym. Przeważnie jednakże ono nie chce w tem być konkurentem obywateli, lecz ułatwia obywatelom działalność ekonomiczną t. j. wytwarzanie i zbywanie wartości ekonomicznych. Potrzebne mu środki ekonomiczne otrzymuje państwo drogą najrozmaitszych podatków od swoich członków i nawet grup (ekonomicznych).

b) Wartości kultury duchowej.

Od kultury materialnej ważniejszą dla ludzkości jest kultura duchowa. Państwa w własnym interesie starają się nie zaniedbywać kultury duchowej w rozmaitych jej przejawach.

1. Wartości religijno-moralne. Obszerniej będzie o tych sprawach mowa w rozdziale V.

2. Wartości estetyczne. Wartości estetyczne, zwłaszcza w niektórych swych przejawach, są od dawna głęboko zakorzenione w psychice jednostek i grup, jak o tem świadczą tak liczne opisy prehistoryczne i etnograficzne. Także państwo tych wartości pominąć nie może.

3. Wartości symboliczno-lingwiczne. Państwo, jako grupa społeczna, dla porozumienia się członków ma swój język, zwykle wzięty od większości narodowej. Język ten przez państwo dostosowany do potrzeb, został wzbogacony wielu terminami, których wymagały struktura i dynamika państwa.

4. Wartości naukowe. Znaczenie dla państwa nauki nie tylko stosowanej ale i czystej nie ulega dzisiaj żadnej dyskusji. Państwo współczesne, jak wiadomo, bardzo stara się w obecnych czasach o naukę i o jej popularyzację.

II. Dynamika czyli czynności państwowe.

Wchodzą tu w rachubę czynności dokonane nie tylko przez funkcjonariuszy państwowych, ale nawet przez zwykłych obywateli. Każdy obywatel państwa, każdy funkcjonariusz, bierze udział — chociaż w najdrobniejszej mierze — w następujących czterech głównych kategoriach czynności grupowych — państwowych.

1. Czynności integracyjne¹⁾. Obywatele i funkcjonariusze muszą dbać o całość i trwałość swego państwa, t. j. o jego godność i honor, o obronę jego przed wrogami, o zgodę wewnętrzną, o rozwój państwa swego jak najbardziej pomyślny. W szczególności muszą odznaczać się należytem posłuszeństwem dla norm państwowych, muszą mieć poszanowanie dla autorytetów państwowych, oddawać cześć (kult) osobom zasłużonym, zwłaszcza zmarłym bohaterom państwowym, poszanowanie dla wszelkich innych wartości państwa: symbole, godła, sztandar i t. d. Obywatele i funkcjonariusze muszą sobie uświadomić, jakie

¹⁾ Integer — cały. Por. Smend: *Verfassung und Verfassungsrecht*. München. 1928, str. 18 n.

korzyści daje państwo wszystkim, jakie zwłaszcza czerpią korzyści z wyników pracy dawniejszych generacji. Słowem obywatel i funkcjonariusz muszą mieć miłość dla swego państwa (patriotyzm państwowy), lojalność dla jego praw, obowiązkowość w spełnianiu czynności, zleconych im przez grupę państwową.

2. Czynności normatywne. Zwłaszcza w demokratycznym państwie każdy obywatel, każda grupa społeczna, należąca do społeczeństwa państwowego ma mniejszą czy większą możność przyczynienia się do powstawania, usuwania i zmieniania państwowych norm tak prawnych jak i zwyczajowych. Szczególnie ważną i odpowiedzialną jest czynność zwłaszcza najwyższych instytucji normatywnych, np. sejmu, senatu. Uprzednie ogłaszanie projektów ustaw ułatwia wszystkim obywatelom współpracę z państwem i jest zarazem znakomitym środkiem wychowania państwowego.

3. Czynności wykonawcze. Wykonanie norm państwowych jest obowiązkiem obywateli i (w daleko szerszych rozmiarach) funkcjonariuszy państwa. Do wykonania tych norm zachęcają czasem obywateli sankcje pozytywne. Najczęściej jednakże zmuszają do tego sankcje negatywne. W interesie należytego wykonania norm przypomina się je prawie bezustannie a ich zmiana ograniczona bywa do koniecznych tylko wypadków.

4. Czynności kontrolne. Każdy obywatel ma przynajmniej pewną możność kontroli, czy normy państwowe zarówno przez obywateli jak i przez funkcjonariuszy zostały należycie wykonane. Jak silna jest ta kontrola „nieoficjalna“, widzimy najlepiej z faktu powszechnego respektowania przez organy państwowe tak zwanej opinii publicznej.

Krytyka w grupie państwowej ze względu na fakt stosowania przez państwo metody kompulsyjnej (zwłaszcza przymusu fizycznego), zawsze będzie miała swą rację bytu. Dążeniem państwa będzie jedynie, aby krytyka ta była rzeczowo uzasadniona. Pozatem w państwie istnieją „oficjalne” organy kontroli, tak jak np. sądy, policja, izby kontroli i t. d., które zobowiązane są czuwać nad tem, aby normy państwowe zostały należycie wykonane przez obywateli i funkcjonariuszy. Przez odpowiednią kontrolę wykonywanie norm przez obywateli i funkcjonariuszy doznaje zwykle coraz to większego ulepszenia. (Kontrola środkiem wychowania państwowego!)

Część II. Specjalne zagadnienia państwowe.

A. Zagadnienie typów państw. W ciągu wieków pojawiały się najrozmaitsze typy państw, np. państwo absolutystyczne, dyktatorskie, monarchiczne, oligarchiczne, arystokratyczne, feodálne, konstytucyjne, demokratyczne, republikańskie i t. d.

B. Zagadnienie zespołów państwowych. Państwa wchodziły zarówno z innymi państwami jak i z innymi grupami społecznymi w rozmaite przelotne lub stałe kontakty:

1. Stosunki wzajemne i federacje państw mają różny charakter — np. Liga Narodów, Ententa, Trójpzymierze, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Rzesza Niemiecka, Unja Sowieatów i t. d.

Mniej ścisły kontakt mają te państwa, które otrzymują łączność jedynie przez instytucje dyplomatyczne (poselstwa, ambasady), konsularne i inne np. izby handlowe mieszane.

2. Styczności państwa z innemi grupami społecznemi znamy najczęściej pod nazwą społeczeństwa państwowego, które niżej omówi się obszerniej. Tu tylko nadmieniamy, że społeczeństwa państwowe — zwłaszcza przy współczesnych środkach techniki komunikacyjnej — rozszerzają dzisiaj swe granice daleko poza terytorjum swego państwa. Dzieje się to zwykle za pośrednictwem większości narodowej danego państwa np. Polska a Polacy w Niemczech, Ameryce, Brazylii dalej przez dorywczą lub stałą współpracę obywateli państwa na terenie wszechświatowym, np. kongresy zagraniczne i międzynarodowe — organizacje zagraniczne i międzynarodowe.

C. Zagadnienie powstania, przekształcania, rozkładu, upadania państw.

B. Państwo samo w sobie.

Według socjologii jest grupa społeczna zrzeszeniem ludzi, które w świadomości samych tych ludzi stanowi pewnego rodzaju odrębną całość czyli odrębny układ społeczny ¹⁾).

Pod powyższą ogólną definicję podpada także grupa państwowa czyli państwo. Różnica między państwem a innemi grupami społecznemi polega na specyficznych kontaktach społecznych, uwarunkowanych przedewszystkiem „posiadaniem” pewnego terytorjum. W tym samym sensie nie posiada tego terytorjum żadne inne państwo. Chodzi tu więc o specyficzny rodzaj posiadania

¹⁾ Por. Z. Znaniecki: Socjologia wychowania, T. I, str. 28.

i wyłączności¹⁾. Na temsamem terytorjum nie może po prostu istnieć równocześnie żadna inna grupa państwowa²⁾. Stąd tłumaczy się, że państwo musi bronić swego terytorjum, swych granic (bezpieczeństwo zewnętrzne). Dalej wynika stąd, że do grupy państwowej zaliczani są jako jej członkowie w zasadzie wszyscy ludzie, na terytorjum państwa przebywający. Panuje więc terytorjalny przymus członkostwa. Z faktu tego wynika dla państwa konieczność utrzymania spokoju i bezpieczeństwa także wewnętrznego. Te dwie dążności utrzymania spokoju wewnętrznego i zewnętrznego właściwe są każdej grupie społecznej — jednakże charakter grupy terytorjalnej sprawia, że zadania powyższe w państwie nabierają szczególnego znaczenia i wymagają olbrzymiego aparatu środków.

Poza temi dwoma pierwszorzędnymi zadaniami dalsze zadania i cele państwowe nie są tak wyraźne i jasne, jak np. w innych grupach, mających zgóry przydzielone sobie specjalne i konkretne dziedziny kultury. Określenie drugorzędnych zadań grup terytorjalnych a zwłaszcza państwa natrafia na trudności i wątpliwości.

Drugorzędne zadania państwa mają jednakże dwa ograniczenia, jedno stanowią wymienione już wyżej zadania pierwszorzędne, drugie stanowi całokształt kultury ludzkiej.

¹⁾ Określa się to często mianem suwerenności i niezależności. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że są to pojęcia względne, bo zupełnej niezależności i suwerenności niema, gdyż grupy społeczne mniej lub więcej od siebie są zależne. Bliżej na ten temat pisze także H. Gmelin. *Politische Abhängigkeit von Staaten*.

²⁾ Ponieważ terytorjum w grupie państwowej tak dużą, prawie decydującą odgrywa rolę, przeto zaliczamy państwo do tak zw. grup terytorjalnych (Znaniecki).

Na tej podstawie wytworzyły się dwie skrajne koncepcje o zadaniach państwa. Pierwsza to koncepcja minimalistyczna, ograniczająca państwo jedynie do zadań pierwszorzędných — to teoria liberalizmu politycznego, nazwana przez jej przeciwników „koncepcją stróża nocnego”. Druga, również skrajna koncepcja, jest maksymalistyczną i przydziela państwu zadanie wyłącznej troski o całą kulturę ludzką, we wszystkich jej przejawach i dziedzinach — jest to teoria komunizmu politycznego. Gdy liberalizm maksimum daje swobody i wolności (libertas) jednostkom i różnym grupom społecznym — to komunizm jest zupełnie nietolerancyjny, nie pozostawia jednostkom i grupom prawie żadnej swobody lecz przepisuje i normuje ich czynności możliwie aż do najdrobniejszych szczegółów.

Między temi dwoma skrajnemi teorjami jest cała skala koncepcyj pośrednich, jedne zbliżone więcej do liberalizmu a drugie do komunizmu¹⁾. Historia polityczna wykazuje w ciągu wieków bezustanne wahania państw w zapatrywaniach swych na drugorzędne swe zadania. I tak w praktyce politycznej pojawiają się i giną koncepcje liberalizmu umiarkowanego, liberalizmu tylko ekonomicznego, liberalizmu tylko religijnego, dalej koncepcje państwowego socjalizmu, etatyzmu, interwencjonalizmu różnych rodzajów i stopni.

Następstwa tych, w życiu zastosowanych, koncepcyj zjawiają się w praktyce — jako ostateczna ich weryfikacja —

¹⁾ Nieraz koncepcje powyższe nie są konsekwentnie przeprowadzone, czasem państwa stosują umiarkowany liberalizm w stosunku do niektórych dziedzin kultury np. ekonomicznej a etatyzm w stosunku do innych dziedzin kultury np. pewnej religji.

własnością państwa, ale ono niemi przeważnie się posługuje. Głównie posługuje się państwo metodą kompulsyjną, a więc silnymi sankcjami negatywnymi, przede wszystkim przymusem fizycznym (technicznym). Państwo troskliwie czuwa nad tem, aby ono tylko posiadało przymus fizyczny i strzeże usilnie tego swego przywileju. Inne grupy społeczne jednakże zwykle o ten przywilej się nie ubiegają lecz zostawiają chętnie państwu silne sankcje negatywne, nawet w takich wypadkach, gdzieby mogły same korzystać z przymusu fizycznego, opierają bowiem swe działanie głównie na metodzie atrakcyjnej, a pozatem posługują się tylko słabszymi środkami kompulsyjnymi¹⁾.

W państwie łatwo dochodzi do przeceniania metod kompulsyjnych (przymusu). Powstaje wtedy tak zw. ideologia onnipotencji państwa, czyli wiara, że za pomocą przymusu fizycznego (i pieniędzy) wszystko można przeprowadzić. Ideologia ta opanowuje nie tylko rządzących, ale w pewnych warunkach także rządzonych.

Modyfikacją metody kompulsyjnej jest oddziaływanie za pomocą przymusu ekonomicznego. Grupę państwową cechuje szczególna łatwość i możność zdobywania środków ekonomicznych (finansowych) za pomocą przymusu fizycznego.

Dla wychowania państwowego podstawy emocjonalne, istniejące wśród obywateli w łączności z metodą kompulsyjną i sposobami zdobywania świadczeń ekonomicznych i wydatkowania ich, mają szczególnie wielkie znaczenie. Szersze masy obywateli państwowych, choć uznawają konieczność państwa, uważają je często jako „zło koniecz-

¹⁾ O metodzie kompulsyjnej i atrakcyjnej patrz: Ks. W. Adamski. Zarys socjologii stosowanej. T. I. str. 155 n. oraz str. 149 n.

ne"; przeciętny obywatel mało sobie zwykle uświadamia korzyści, jakie nań płyną z przynależności do państwa, zato bardzo silnie i konkretnie odczuwa on wszelkie ujemne strony, przede wszystkim obowiązek płacenia podatków. Takie nastawienie uczuciowe niezmiernie utrudnia wychowanie państwowe.

Więź grupowa państwa jest stosunkowo słaba, narażona na duże niebezpieczeństwa nie tylko zewnętrzne ale co gorsza, nawet wewnętrzne¹⁾. Poza czasami krytycznymi łączność grupową jego członków podtrzymują głównie środki kompulsyjne. Wprowadzenie zaś środków atrakcyjnych do życia państwowego jest możliwe tylko w odpowiednich warunkach i w pewnych granicach. Tutaj właśnie rozpoczyna się ważna rola wychowania państwowego.

Fakt, że państwa mimo to na ogół istnieją przez długi czas, polega na ścisłym sojuszu państwa z najrozmaitszymi grupami społecznymi, na tem samym terytorjum działającymi, z którymi państwo tworzy społeczeństwo państwowe.

C. Społeczeństwo państwowe.

Każda trwała grupa społeczna usiłuje nawiązać pewną łączność z innymi grupami społecznymi. W pewnych, korzystnych warunkach powstaje trwała współpraca szeregu grup, tworzy się zespół grup czyli społeczeństwo grup. Grupa, kierująca społeczeństwem grup, niekoniecznie musi być fizycznie najsilniejszą, t. j. posiadać przymus fizyczny. Przeciwnie, silne sankcje negatywne nieraz utrudniają powstanie społeczeństwa grup, będącego często grupą

¹⁾ O państwie w związku z wychowaniem podaje szereg uwag F. Znaniecki. Socjologia Wychowania. T. I np. str. 11, 275.

luźną, ale opartą na wzajemnem zaufaniu, którego wymusić nie można. Wynika z tego, że na tem samym terytorjum powstawać mogą rozmaite społeczeństwa grup, pod rozmaitem kierownictwem i w rozmaitych celach. Tworzenie się społeczeństw grup spowodowane jest dążnością do uniwersalizmu kulturowego. Ponieważ, według powszechnej opinii, uniwersalizmu w jednej grupie społecznej nie można przeprowadzić, dlatego grupy usiłują go zrealizować drogą pośrednią poprzez społeczeństwa grup, które prowadzą do celu sposobami daleko łatwiejszemi a ekonomicznie mniej kosztownemi. Przedewszystkiem zaś tworzenie społeczeństw bardzo silnie pobudza inicjatywę i działalność zarówno jednostek, jak i grup społecznych. To też każda trwalsza i większa grupa społeczna mniej lub więcej świadomie dąży do wytworzenia własnego społeczeństwa grup. Warunkiem koniecznym jest tu wzajemne uzgodnienie i uznanie, przynajmniej w zasadniczych punktach ideologii grup, wchodzących w rachubę.

Także państwo należy z innemi grupami społecznemi do różnych społeczeństw grup. Wśród nich odgrywa zwykle podwójną rolę: w jednych społeczeństwach państwo przewodniczy i przoduje, w drugich zaś społeczeństwach pozwala sobą kierować, poddając się przodownictwu innych grup np. narodowi, kościołowi, grupom ekonomicznym, naukowym i t. d.¹⁾ Państwo jest jedną z pierwszych, jedną z przodujących grup — ale nie jedyną. Z tym faktem musi się liczyć także racjonalne wychowanie pań-

¹⁾ Por. także Gmelin. *Politische Abhängigkeit von Staaten*.

O społeczeństwie państwowem i innych społeczeństwach, por. Znaniński. *Socjologia Wychowania*. T. I. str. 44 n.

stwowe. Złączenie się grup, powstałe pod przewodnictwem grupy państwowej, nazywamy społeczeństwem państwowym.

Już państwa absolutystyczne wytwarzały własne społeczeństwa państwowe, wchodząc zwykle w ścisły kontakt z kościołem, narodem i innymi grupami społecznymi w kraju i zagranicą, wzmacniając przez to swoje znaczenie, ułatwiając sobie pracę. Tak samo czynią nowoczesne państwa demokratyczne. Trudności, na jakie państwa napotykają przy wytwarzaniu gęstej i mocnej sieci społeczeństwa państwowego, wynikają z ogólnego charakteru państwa jako grupy społecznej i z specjalnej ideologii poszczególnych grup państwowych.

Dążności etatystyczne, powyżej wzmiankowane, prowadzą zwykle do nietolerancji wobec różnych grup społecznych danego kraju. W każdej zaś grupie obserwujemy dążność do niezależności często nawet wtedy, gdy grupa zgóry została utworzona jako zależna. Ponieważ państwo zwłaszcza etatystyczne niechętnie jest dla innych grup, „miesza się do wewnętrznych ich spraw” i samodzielność i wolność ich usiłuje zmniejszyć i osłabić, przeto w takich warunkach o ściślejszym stosunku zaufania nie może być mowy, przynajmniej nie na każdym polu. Ten sam objaw obserwować możemy także w stosunku do jednostek. Rezultatem jest niemożność powstania a raczej rozbudowania się należytego, t. j. na zaufaniu opartego, społeczeństwa państwowego. Etatyzm z natury rzeczy wprowadza niepewność i chwiejność do życia społecznego, zarówno jednostek jak i grup, istniejących na terenie państwa.

Z drugiej strony państwa liberalne i liberalizujące stosują łatwo zbyt daleko idącą względność i tolerancję. Nie troszczą się o inne grupy, o współpracę z nimi. Wtedy łatwo dochodzi do nadużyć, do opanowania niektórych dziedzin państwowych przez inne grupy — jak to częściowo widzimy w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, gdzie wielkie grupy ekonomiczne (trusty) częściowo zupełnie za-
władnęły instytucjami państwowymi.

Państwo, jak wiemy, nigdzie nie istnieje samo dla siebie, jako izolowana grupa. Zawsze ono współlistnieje z pewnym kompleksem grup, na który składają się przede wszystkim tak liczne, tak ważne, choć tak małe grupy rodzinne, a dalej różne grupy narodowe, różne grupy religijne i wreszcie cała plejada najrozmaitszych innych większych czy mniejszych grup. Wszystkie one korzystają z państwa a państwo z nich. Środki zaś, które państwo posiada, gromadzi ono z dorobku jednostek i grup, istniejących na jego terenie. Wszystkie one też na równo chcą być uwzględnione w korzyściach, jakie daje państwo. Wynika to z wzajemnych stosunków społecznych i z obowiązków społecznych z nich wypływających¹⁾.

¹⁾ Bliżej o zagadnieniach państwowych informuje np. Oppenheimer Fr. *Der Staat*. Jellinek. *Ogólna nauka o państwie*. Seipel. *Nation und Staat*. Kriek op. cit. Kliszewicz. *Współczesny kryzys państwowości*. Schilling. *Katholische Sozialethik*. Gmelin. *Politische Abhängigkeit von Staaten*. Lowie. *The origin of the state*. J. Krzyżanowski. *Z zagadnień socjologicznych państwa pierwotnego*. Vierkandt. *Handwörterbuch der Soziologie*.

III. Podmiot wychowania państwowego

Państwo, jako najwięcej zainteresowane wychowaniem państwowem, jest oczywiście podmiotem wychowania państwowego. Ono też, licząc się należycie z realnymi warunkami i możliwościami, decyduje o celach i metodach wychowania państwowego. Przytem musi oczywiście państwo uwzględnić, że pełne wychowanie jest rzeczą, która i dziś przekracza siły i możliwości jednej grupy społecznej, choćby zasobnej w liczne instytucje i choćby potężnej w przeróżne środki i że skutkiem tego państwo musi liczyć na pomoc i współdziałanie jednostek i grup, zwłaszcza należących lub mogących należeć do jego społeczeństwa państwowego.

1. Instytucje państwowe i ich funkcjonariusze. Dla wykonania dzieła wychowania państwowego ma państwo do swej bezpośredniej dyspozycji rozliczne instytucje państwowe różnych stopni. Zatrudniają one wielką rzeszę funkcjonariuszy, których państwo mniej lub więcej może zobowiązać do specjalnej pracy nad wychowaniem państwowem.

Postulatem racjonalnego wychowania państwowego jest stosowanie zasady jednolitości i konsekwencji w działaniu¹⁾. Wobec tego musi istnieć jakieś naczelne kierownictwo wy-

¹⁾ Por. Ks. W. Adamski, Zarys socjologii stosowanej. T. I. str. 242 n.

chowania państwowego. Może je państwo powierzyć ewentl. osobnej, specjalnej instytucji, n. p. przy Prezydium Rady Ministrów lub przy Ministerstwie Oświecenia. Tutaj gromadzą się informacje i doświadczenia zebrane w kraju i zagranicą, tutaj centralizuje się i koordynuje się współpraca z różnymi innymi grupami społecznymi, o czym będzie mowa niżej.

Praca funkcjonariuszy państwowych w dziedzinie wychowania państwowego natrafia jednakże na niemałe trudności; nie wszyscy bowiem funkcjonariusze państwa mają odpowiednie kwalifikacje wychowawcze lub kwalifikacje na działaczy społecznych, brak im odpowiedniego wykształcenia metodycznego i wykształcenia specjalnego oraz należytego doświadczenia. Poza to nawał pracy, brak czasu także stanowi ważną przeszkodę, zwłaszcza w stałym poświęcaniu się temu działowi pracy.

Z instytucji państwowych do podjęcia tego dzieła najwięcej przystosowane są szkoły i ich funkcjonariusze. Szkoły jednakże obejmują po największej części (szkoły powszechne) tylko dzieci od 7 do 14 roku życia. Inne zaś szkoły mogą otoczyć swym wpływem tylko niewielki procent młodzieży dorastającej (zwykle do 18—19 roku życia). Mimo to rola szkoły jest wielką. Na ten temat jednak napisano już dość dużo, tak że możemy się ograniczyć do tych krótkich uwag¹⁾.

Jasną jest rzeczą, że również samorządy i ich funkcjonariusze w wychowaniu państwowym współdziałają, o ile na to zezwalają warunki.

¹⁾ Por. Znaniecki: Socjologia Wychowania I. passim. Uznaje szkołę jako instytucję międzygrupową str. 69. Patrz też str. 284 n.

2. Współpraca innych grup społecznych. Wykazaliśmy już, że wychowanie państwowe może być skuteczne tylko na tle wychowania ogólnego i ogólnogrupowego, które dokonuje się w obrębie całego społeczeństwa państwowego. Ale instytucje państwowe nie wystarczają, aby należycie przeprowadzić nawet samo wychowanie państwowe, lecz potrzebna tu jest współpraca całego społeczeństwa państwowego, możliwie z wszystkimi obywatelami i grupami społecznymi, działającymi na terytorjum państwa.

Charakter tej współpracy stosuje się oczywiście do możliwości i metod pracy poszczególnych grup społecznych. Skuteczność zaś tej współpracy zależy od struktury i dynamizmu danej grupy, innemi słowy trzeba grupę daną poznać, aby stąd wywnioskować o roli, którą odegrać może w wychowaniu państwowem. Zwykle ta współpraca nie jest szybką, lecz rozwija się powoli i stopniowo. Kierowanie grupami temi na komendę dotąd zawsze chybiało celu. Trzeba je — jak bezustannie powtarzają praktycy społeczni — mozolnie pouczać, przekonywać i stale zachęcać — zwłaszcza gdy mowa o małych, lokalnych grupach. Ale gdy się raz już odpowiednią wytworzy atmosferę, wtedy rola właśnie tych drobnych, lokalnych grup jest nieocenioną. One bowiem mają duży bezpośredni i pośredni wpływ na swych członków, a przez swą wielką liczbę na szerokie warstwy obywateli państwa.

Wszystkie te grupy mają z państwem wspólne terytorjum działania a raczej wspólnych członków. Wynika stąd pewien nieunikniony (przymusowy) stosunek wzajemny wszystkich tych grup (stosunek współlistnienia). Zupełny

rozdział państwa od tych grup, socjologicznie biorąc, jest niemożliwy. Tam, gdzie usiłowano przeprowadzić rozdział n. p. kościoła od państwa, był on częściowo fikcją, częściowo spowodował niejasny stosunek wzajemny a ostatecznie, jak wiemy, był szkodliwy dla obu grup. Rozdział państwa od grup z niem współistniejących dałby się przeprowadzić tylko wtedy — gdyby grupy te na terenie danego państwa żadnych już nie miały członków. Jeżeli jednak grupa jakaś istnieje na temsamem terytorjum co państwo, to kwestja współdziałania państwa z temi grupami (i odwrotnie) jest tylko kwestją spontanicznej czy uświadomionej współpracy.

Z grup społecznych, należących do społeczeństwa państwowego, szczególnie cenną współpracą służyć będą grupy wielkie, mające gęstą sieć lokalnych swych ogniw. Wśród nich zaś wyróżnić jeszcze należy te grupy, które zajmują się specjalnie wyrabianiem i umoralnianiem ludzkości. Do takich grup społecznych należą przede wszystkim grupy religijne, grupy rodzinne i grupy narodowe, których rolę pomocniczą w wychowaniu państwowem rozważymy osobno¹⁾. Pomoc innych grup społecznych w wychowaniu państwowem kształtuje się analogicznie.

Wszystkie te grupy swemi metodami oddziaływania atrakcyjnego i z tem związanemi bliższemi i częstszemi stycznościami społecznemi z poszczególnymi jednostkami, stanowią pożądaną dla państwa przeciwwagę wobec trudności, wynikających dla niego z przewagi metod oddziaływania kompulsyjnego.

¹⁾ Patrz niżej rozdziały V, VI, VII.

IV. Przedmiot wychowania państwowego

Jak w każdej grupie społecznej, tak też i w każdym państwie są dwie główne kategorie członków: jedni to obywatele z wykli, drudzy to obywatele kierujący t. j. funkcjonariusze państwa (w najszerszym znaczeniu). Obie te główne kategorie dzielą się na niezliczone, oficjalne lub nieoficjalne stopnie i odcienie¹⁾.

Państwo przeto musi wychowywać bardzo wielką ilość typów obywateli. I w tem też leży jedna z dużych trudności wychowania państwowego.

1. Wychowanie państwowe obywateli - funkcjonariuszy.

Państwo musi wybrać i wychowywać sobie z pośród obywateli zwykłych odpowiednią elitę, z której, skoro zajdzie potrzeba, bierze i uzupełnia kadry swych funkcjonariuszy.

Funkcjonariusze muszą posiadać najpierw ogólne kwalifikacje przeciętnego obywatela zwykłego.

Pozatem funkcjonariusze muszą posiadać szereg ogólnych i specjalnych cech i kwalifikacyj odpowiednio do

¹⁾ Oficjalne t. j. przez grupę społeczną (np. państwo) uznane (ustanowione) — nieoficjalne, wynikające z różnic fizycznych (antropologicznych i psychologicznych) i kulturowych (zwłaszcza społecznych). Chcąc wychowywać państwowo musi sobie państwo wszystkie te kategorie (także nieoficjalne) należycie uświadomić, aby na nie jak najwięcej celowo oddziaływać.

stanowiska, przez nich zajmowanego, m. i. ogólną zdolność dostosowywania się do zmiennych warunków i potrzeb.

Wychowanie funkcjonariuszy jest ważne nie tylko dla spełniania powierzonych im specjalnych funkcji, ale także ze względu na to, że mają oni być — w najszerszym znaczeniu — wychowawcami obywateli zwykłych, których muszą podciągnąć do należytego poziomu obywatelstwa. W tym celu oczywiście przedtem sami muszą osiągnąć wyższy poziom, aby ich nie spotkał zarzut, dla wychowawcy zawsze szczególnie dotkliwy, mianowicie „medice cura te ipsum”. Wszelkie nietakty, błędy, złe przykłady, nadużycia i t. d., popełnione przez poszczególnych funkcjonariuszy państwowych utrudniają, cofają wychowanie państwowe zwłaszcza w szerszych masach obywateli zwykłych, którzy nie rozumieją lub nie odczuwają różnicy między instytucją państwa a osobą funkcjonariusza a tak często państwo identyfikują z jego funkcjonariuszem. To też wychowania państwowego obywateli zwykłych nie można, nie warto rozpoczynać, jeżeli conajmniej równocześnie a nawet przedtem nie rozpocznie się odpowiednio wychowywać państwowo funkcjonariuszy wyższych, średnich i niższych.

W przygotowaniu swych funkcjonariuszy państwa dotychczas de facto kładły zwykle główny nacisk tylko na wykształcenie umysłowe. Wiele gruntowniej o to wszechstronne wychowanie i przygotowanie swych funkcjonariuszy starają się inne wielkie grupy społeczne, n. p. Kościół katolicki. W ostatnim czasie i państwa, choć natrafiają tu na specjalne trudności, w własnym interesie zaczęły badać ten stan rzeczy i szukać dróg odpowiednich do reformy.

Specjalną trudnością w wychowaniu państwowem funkcjonariuszy są ich liczne kategorie. Oprócz zwykłych urzędników wszelkich specjalności i stopni wchodzi tu w rachubę także liczna grupa wojska¹⁾, dalej członkowie tak ważnych instytucyj jak n. p. sejm i senat, wreszcie różne urzędy „obywatelskie“, jak n. p. wójtowie, sołtysi, sędziowie przysięgli, komisarze wyborczy i t. d.

2. *Wychowanie państwowe obywateli zwykłych.*

Byt każdego państwa w gruncie rzeczy zależny jest od poziomu ogółu jego obywateli zwykłych²⁾. Z nich państwo czerpie swe siły (n. p. żołnierzy) i inne swe środki działania, zwłaszcza fundusze (podatki). Pozatem w państwie demokratycznym każdy obywatel ma pewien specjalny, zagwarantowany mu prawnie wpływ na losy państwa, choćby n. p. przez wybory. W czasie kryzysów (n. p. wojny) wpływ obywateli zwykłych na losy państwa staje się szczególnie widoczny.

Z powyższych względów zrozumiałą jest rzeczą, że państwo (uosobione w najwyższych jego urzędnikach) z szczególną troską spogląda na masy obywateli zwykłych i stara się wzmocnić ich indywidualny byt (siłę fizyczną, ekonomiczną i t. d.) a także osiągnąć życliwą ich dla pań-

¹⁾ W Grecji starożytnej, w Rzymie, w średniowieczu wychowanie wojskowe wzgl. rycerskie było przez długi czas jedyną dla młodzieży okazją zdobycia ogólnego wychowania, w którym wychowanie państwowe odgrywało należną mu rolę. Nowoczesne armje znów stają się coraz bardziej wielką instytucją wychowania zwłaszcza państwowego.

²⁾ Z niemi zwykle solidaryzują się niektóre kategorie funkcjonariuszy państwowych (urzędy honorowe, obywatelskie i niżsi urzędnicy itp.).

stwa postawę intelektualną, emocjonalną i wolicjonalną. — Wszystko to stanowi w najszerszym znaczeniu wychowanie państwowe.

Trudności wychowania państwowego obywateli zwykłych są niemałe. Przedewszystkiem prawie bezradnem jest państwo wobec wielkich mas obywateli zwykłych, bezustannie się zmieniających (n. p. śmierć, urodzenie, zmiana wieku, zmiana zajęć) i przenoszących się z miejsca na miejsce (nowoczesna technika komunikacyjna). Poza tem wśród obywateli zwykłych spotykamy tak wielkie różnice, wytworzone przez tak różnorodne warunki naturalne (wiek, płeć) i kulturowe (społeczne, techniczne, ekonomiczne i t. d.).

Najłatwiej państwu dotrzeć do dzieci i młodzieży w wieku szkolnym, z zastrzeżeniem, podanem już wyżej (w rozdziale III). Ale wpływ szkoły z natury rzeczy jest więcej intelektualistyczny, nie jest (i pewnie nie będzie nigdy) wszechstronnie wychowawczy, mimo wszelkich usiłowań. Co gorsza, wpływ szkoły zwykle szybko zmniejsza się po jej ukończeniu i nieraz zanika prawie zupełnie, niweluje go bowiem przemożny wpływ środowiska.

Dostęp państwa do obywateli dorosłych jest bardzo utrudniony. Ich postawa psychiczna, życzliwa wzgl. nieżyczliwa dla państwa, podlega licznym fluktuacjom a zasadniczo jest ona także „wypadkową“ środowiska społecznego.

V. Współpraca grup religijnych w wychowaniu państwowem

1. Grupy religijne. Znaczenie religii i moralności dla każdej grupy społecznej a więc i państwa zawsze było i jest wielkie¹⁾. Religja wszelka a zwłaszcza wyższa — patrząc z punktu widzenia społecznego — jest ważnym środkiem wzmocnienia więzi grupowej, a więc i więzi państwowej. Przedewszystkiem bowiem wzmacnia ona autorytety społeczne, pogłębia solidarność grupową i podnosi wzajemne zaufanie, tak konieczne i cenne w całym życiu społecznem²⁾. N. p. grupy społeczne, opierając się tylko na zaufaniu czysto społecznem (bez ugruntowania religijnego), musiałyby ogromnie rozbudować swój system norm prawnych a zwłaszcza system kontroli i sankcyj grupowych, co by niezmiernie utrudniało i przedrażało pracę grup. Zrozumienie i uznanie już tylko powyższych względów utilitarystycznych spowodowały, że państwa popierały religijność wśród swych obywateli oraz działalność grup religijnych. Rola religii (i grup religijnych) w grupach społecznych zależy od szeregu momentów: od charakteru i po-

¹⁾ Pojęcie religii bierzemy tu w najszerszym znaczeniu.

²⁾ Dokonuje tego przez swe zasady o sprawiedliwości wyrównawczej poza grobem, przez swą etykę (przykazania), popartą sankcjami religijnymi (sankcja sumienia), przez instytucję przysięgi i wogóle przez swe wychowanie religijno-moralne.

ziomu religii, od ilości grup religijnych, istniejących na terenie danej grupy społecznej n. p. państwa; od ilości wyznawców, którzy zarazem są członkami danej grupy społecznej, a oczywiście także od struktury i dynamizmu grupy religijnej.

W pierwotnych warunkach idee religijne nie wyrażały się w odrębnej grupie społecznej lecz w formie instytucji, istniejącej w obrębie pierwotnej, głównej grupy społecznej, n. p. rodu, szczepu, plemienia i t. d. Dopiero znacznie później, w czasach historycznych, zaczęły powstawać odrębne grupy religijne dla wszystkich wyznawców¹⁾.

Różnice wśród grup religijnych są bardzo wielkie tak co do struktury jak i strony dynamicznej (działalności). Grupy religijne posługują się przeważnie metodami atrakcyjnymi. Są one grupami specjalnymi, których punktem wyjścia jest (zwykle) jedynie pielęgnowanie kultury religijnej i moralnej. Jednakże przez etykę swą wywierają grupy religijne duży wpływ normatywny także na wszystkie inne dziedziny kultury (etyka społeczna, etyka techniczna, etyka ekonomiczna itd.). Wiąż grupowa w grupach religijnych jest silna i zwarta; skutkiem tego — jak wykazuje historia religii — żywotność ich jest stosunkowo wielka. Wystarczy zwrócić tu uwagę na żywotność Kościoła katolickiego, któremu już tyle razy przepowiadano upadek.

2. Społeczeństwa religijne. Grupy religijne mają członków wspólnych z rozmaitemi innymi grupami społecznymi, zwłaszcza z rodziną, narodem i państwem.

¹⁾ Nie odnosi się to oczywiście np. do kolegów kapłańskich, zakonów religijnych, szkół itp.

Większe i wpływowsze grupy religijne wytwarzają spontanicznie własne społeczeństwo religijne. W niem wielką rolę odgrywają przede wszystkim grupy rodzinne, które na ogół grupy religijne szczególnie troskliwie się zajmują. Również współpraca z grupami narodowymi bywa po większej części bardzo ścisła tak, że niejednokrotnie identyfikuje się członka narodu i członka grupy religijnej, n. p. polak — katolik. Również stosunek grupy religijnej do państwa bywa zazwyczaj bardzo ścisły. Należy tu podkreślić fakt, że w ścisłych grupach religijnych nigdy nie powstają w stosunku do państwa tendencje irredentyistyczne, jakie w pewnych warunkach zachodzą w grupach narodowych. Ważny jest też stosunek grup religijnych do rozlicznych innych grup społecznych, które grupy religijne niejednokrotnie posługują się w swej działalności. Stworzenie takich pomocniczych grup społecznych, jest dla grup religijnych nieraz dogodniejsze aniżeli wytworzenie własnych instytucji grupowych. Społeczeństwo religijne przyczynia się w dużym stopniu do wzmocnienia więzi społecznej danej grupy religijnej.

3. Wychowanie w grupie religijnej. W grupach religijnych można rozróżniać dwa wzgl. trzy rodzaje wychowania. Jedno nazwiemy wychowaniem kościelnem, t. j. wychowanie specjalne członków do danej grupy religijnej a drugie wychowaniem religijno-moralnem, t. j. wychowanie członków w zasadach religii i na niej opartych normach moralnych. Wielkie i trwałe grupy religijne wytworzyły z biegiem czasu własny system wychowania kościelnego i oczywiście własny system wychowania religijno-moralnego. Wychowa-

nie kościelne dokonywa się zwykle spontanicznie i w obrębie ogólniejszego wychowania religijno-moralnego. Nieraz jednakże grupy religijne, napotykając na specjalne trudności, zmuszone bywały do stosowania także zrąjonalizowanego wychowania kościelnego. Ze względu na specyficzne cechy religii i ze względu na częste i różnorodne kontakty społeczne z wszystkimi członkami, wychowanie grup religijnych zajmuje się nietylko wykształceniem umysłu ale i woli i uczuć. Wydaje się nieraz, jakoby grupy religijne nawet zaniedbywały stronę intelektualną na rzecz strony emocjonalnej i wolicjonalnej, narażając się z tego powodu na zarzuty, które oczywiście często są nieuzasadnione. Oprócz wychowania kościelnego i religijnego przeprowadzają grupy religijne — ze względu na społeczeństwo religijne — także wychowanie szersze, mające charakter wychowania ogólnogrupowego. W tym celu grupy religijne sformułowały sobie idealne wzory o grupach społecznych, należących do danego społeczeństwa religijnego. Przez przyjęcie powyższych wzorów ze strony grup, powstaje jednolita podstawa współdziałania między grupą religijną a innymi grupami społecznymi.

Z powyższego wynika, że rzadko która grupa bierze wychowanie tak głęboko i wszechstronnie jak grupy religijne. Tem się tłumaczy duża skuteczność wychowania, dokonanego przez grupy religijne — przyczem także należy uwzględnić niewielkie stosunkowo środki finansowe, którymi na ogół grupy religijne dysponują.

4. Grupy religijne a wychowanie państwowe. Wychowanie państwowe na ogół zawsze było uprawiane przez wszystkie większe i trwalsze grupy reli-

gijne, gdyż wszystkie one musiały zająć mniej lub więcej pozytywne stanowisko względem państwa. Im wyższa i doskonalsza religja i jej grupa społeczna — tem więcej jest ona pożyteczną dla innych grup społecznych a zwłaszcza też dla państwa. Grupy religijne, które wyrobiły swój własny ideał państwa, mogły przez swą działalność wywrzeć duży wpływ w kierunku wychowania państwowego. Wpływ ten jest tem większy, im bardziej zgodny jest ideał państwa (w rozumieniu grupy religijnej) z ideałem, który przyświeca państwu samemu. (I na odwrót). Intensywność wychowania państwowego, dokonywanego przez grupy religijne, zależna jest w wielkiej mierze od poparcia ze strony samego państwa. Z wielkim pożytkiem dla wychowania państwowego byłoby, jeżeliby grupy religijne w szerszej mierze mogły traktować naukę etyki państwowej. Oczywiście wtenczas n. p. w szkołach liczba godzin, przeznaczonych dla tego przedmiotu musiałaby być dostateczna.

Dokonywanie wychowania państwowego przy pomocy wychowania religijnego należy niewątpliwie do najskuteczniejszych sposobów wychowania państwowego, bo grupy religijne — bezpośrednio lub za pośrednictwem swego społeczeństwa — mają najwięcej możliwości kształcenia woli i uczuć¹⁾. Potrzebne oprócz tego specjalne wykształcenie umysłowe (nauka o państwie) dokonywałoby się w szkołach przez osobne wykłady lub z okazji innych wykładów szkolnych.

Celem wzmożenia intensywności i jednolitości wycho-

¹⁾ Kształcenie woli i uczuć w duchu państwowym można najłatwiej nawiązać do ogólnego systemu cnót, który podaje etyka. Por. też artykuł, wydrukowany w „Pińskim Przeglądzie Diecezjalnym” z dnia 17 grudnia 1932 r. p. t. „Nauczanie religji w szkole a wychowanie państwowe”.

wania państwowego leży w interesie państwa, aby ono porozumiało się z poszczególnymi, na jego terytorjum działającymi grupami religijnymi co do całokształtu wytycznych wychowania państwowego, dokonywanego przez odnośne grupy religijne. Wobec rozbudowania etyki większych grup religijnych ułożenie szczegółowych i konkretnych wytycznych nie natrafiałoby na zasadnicze trudności.

5. Grupy religijne na terytorjum państwa. Rzadkie są wypadki, by ogół obywateli państwa wyznawał jedną religję (państwo jednoreligijne lub jednowyznaniowe)¹⁾. Rzadki też jest wypadek liczebnej lub jakościowej równowagi dwóch (czy więcej) grup religijnych (Holandia?). Najczęściej zachodzi fakt, że większość obywateli wyznaje jedną religję a obok nich istnieje kilka grup „mniejszości religijnych”²⁾. Sytuacja państwa demokratycznego w takich warunkach jest trudna, bo zależna nie tylko od słuszności i sprawiedliwości ale i od woli wyborców wzgl. posłów. Zwykle religja większości członków danego państwa ma charakter religji państwowej lub też ma pierwszeństwo wobec wszystkich innych, uznanych przez państwo a równouprawnionych grup religijnych.

¹⁾ Dawniej (ale i dzisiaj jeszcze) państwa wobec różnych grup religijnych okazywały dużą nietolerancję, dążąc do tego, aby w całym państwie istniała tylko jedna religja, jedna grupa religijna (*cuius regio eius et religio*). Chodziło tu państwom także o umocnienie swej więzi grupowej. I dzisiaj jeszcze państwo uznanie przez siebie pewnej grupy religijnej uzależnia od szeregu warunków, głównie w tym celu, aby uniknąć tworzenia się zbyt wielu (zwłaszcza małych) grup religijnych, przez co więź państwowa nie doznaje wzmocnienia a trudności administracyjne dla państwa rosną.

²⁾ Stosunek państwa do grup religijnych jest pod niejednym względem podobny do stosunków państwa do narodowości.

W sprawie wychowania państwowego kwestja większości i mniejszości religijnych nie odgrywa większej roli, bo każda grupa religijna, chętnie w swoim zakresie będzie uprawiała wychowanie państwowe.

6. Kościół katolicki. Ogólne rozważania powyższe objaśnimy obecnie na konkretnym przykładzie jednej grupy religijnej, która wśród mnóstwa różnych grup religijnych zajmuje wyjątkowe stanowisko¹⁾. Jest to Kościół katolicki. Największa to na świecie grupa społeczna, szersza aniżeli którakolwiek inna z dawniejszych lub obecnych grup społecznych. Przytem Kościół katolicki ma organizację zwartą i silną, a nie tak luźną, jak inne wielkie grupy religijne, n. p. Buddyzm, Islam.

W swej działalności posługuje się Kościół szeregiem instytucyj: są to instytucje zwyczajnego duszpasterstwa parafjalnego, dekanalnego, diecezjalnego, a pozatem nadzwyczajnego duszpasterstwa: n. p. wojskowego, szkolnego, zakładowego i t. d. Pozatem istnieją jeszcze specjalne instytucje: przedewszystkiem nauczycielskie (katecheci, katechetki, prefekci), w szkołach państwowych, samorządowych, prywatnych, kościelnych, zakonnych i w zakładach (internatach) wychowawczych. Duże znaczenie mają też bardziej dorywcze instytucje, jak kursy, a zwłaszcza rekolekcje (otwarte i zamknięte). Do rzędu specjalnych instytucyj kościelnych należą także zakony i kongregacje oraz rozliczne zrzeszenia religijne (bractwa). Organizacje akcji katolickiej, będące dawniej tylko zrzeszeniami, nale-

¹⁾ Smend: *Verfassung und Verfassungsrecht*, str. 61. F. Zna-
miecki: *O szczeblach rozwoju społecznego*. Ruch prawniczy, ekono-
miczny i socjologiczny 1930. Zeszyt 1, str. 295.

żącami do społeczeństwa kościelnego, obecnie zaliczone zostały do rzędu pomocniczych instytucji kościelnych. Zarówno zrzeszenia kościelne jak i organizacje akcji katolickiej stanowią podstawę i pomost do szerszego społeczeństwa kościelnego.

Ze względu na swe długowiekowe istnienie zgromadził Kościół katolicki bogate doświadczenia także w dziedzinie współpracy z państwem. To też już od dawna ma ustalone poglądy na państwo i w ciągu wieków rozwinął je w swej nauce o państwie. Niezmienne w zasadniczych kwestiach zasady Kościoła katolickiego stanowią silną i trwałą podstawę także dla jego systemu wychowania.

Kościół katolicki od samego początku swego istnienia uprawiał wychowanie państwowe nawet w stosunku do wrogiego mu państwa rzymskiego podczas pierwszych wieków prześladowań. Dzisiaj wobec rozwoju swej nauki o państwie i wobec ulepszonych metod Kościół daleko głębiej i więcej współpracuje i współpracować może w dziedzinie wychowania państwowego¹⁾.

¹⁾ Rozważanie bliższe poruszonych tu problemów wymagałoby odrębnej pracy. Obszerniejszych wyjaśnień udziela następujące wydawnictwa: Schilling O.: *Katholische Sozialethik*. Rademacher A.: *Die Kirche als Gemeinschaft und Gesellschaft. Eine Studie zur Soziologie der Kirche*. Najważniejsze zasady Kościoła katolickiego w odniesieniu do państwa zestawiał Ks. Kardynał Prymas Hlond w znanym swym liście p. t. „O chrześcijańskie zasady życia państwowego”. Szereg myśli zawiera także wykład prof. Klemensa Jędrzejewskiego. Podstawy wychowania państwowego. Ścisłą łączność religii chrześcijańskiej z problemami wychowawczymi omawia m. i. Förster w swych pracach, zwłaszcza w pracy p. t. *Religja a kształcenie charakteru* i z nieco innej strony znany psycholog Lindworsky S. J. *Wilensschule*.

VI. Współpraca rodziny w wychowaniu państwowem

1. Grupa rodzinna. Rodzina jest najmniejszą grupą społeczną. Niemniej znaczenie jej jest nadzwyczaj wielkie, bo na niej ostatecznie opierają się prawie wszystkie inne grupy społeczne. Wielkie to znaczenie nie tyle odnosi się do poszczególnej grupy rodzinnej lecz raczej do ogółu grup rodzinnych. Znaczenie ich jest tem większe, im bardziej jednolita i konsekwentna na danym terenie jest struktura i działalność grup rodzinnych.

Rozbicie poszczególnej rodziny dokonuje się normalnie przez śmierć jednego z członków rodziny. Również rozwo-
dy rozbijają daną grupę rodzinną. W obecnych czasach grupy rodzinne doznawały przeobrażeń z najróżniejszych przyczyn: społecznych, religijno-moralnych, ekonomicznych i t. d. Niewątpliwie grupa rodzinna przetrwa i ten kryzys tak samo jak już dawniej szereg innych trudności i przeszkód.

2. Stosunek rodziny do innych grup społecznych. Stosunki rodziny do innych grup społecznych są tak częste i codzienne, że słusznie nazywa się rodzinę komórką życia społecznego.

Rodzina wchodzi w bliższy lub w dalszy kontakt z wszystkimi grupami społecznymi na danym terenie

istnjącymi. Wchodzi ona więc także w skład społeczeństw grup, przede wszystkim społeczeństwa kościelnego, narodowego i państwowego. Zwłaszcza grupy i społeczeństwa religijne otaczają rodzinę troskliwą opieką. Silny wpływ narodu na grupy rodzinne jest powszechnie znany. Zazwyczaj jednakże rodziny nie uświadamiają sobie dostatecznie opieki państwa, bo opieka ta odnosi się więcej do poszczególnych jednostek aniżeli do rodziny jako grupy społecznej. — Różne zaś zespoły rodzin, jak rody, klany i t. d. w społeczeństwach cywilizowanych straciły swe dawniejsze znaczenie; w ich miejsce wstąpiły już wyżej wspomniane większe grupy społeczne.

3. Wychowanie rodzinne. Rodzina jest tą grupą, w której młode pokolenie otrzymuje wychowanie w pierwszych swych, a zdaje się, decydujących latach. Wychowanie rodzinne jest oparte na bardzo częstych, codziennych, drobnych kontaktach społecznych, dlatego tak skutecznych. Wiąż rodzinna, wydająca się tak naturalną, stwarza z rodziny, jak dotąd, najidealniejszy zakład wychowawczy, któremu żaden inny dorównać nie może, jeżeli się weźmie pod uwagę wszystkie, także ekonomiczne momenty. Wychowanie rodzinne jest zwykle wychowaniem spontanicznem nawet u ludzi wysoko wykształconych. Wychowanie specjalno-grupowe — to znaczy wychowanie dla samej tylko grupy rodzinnej — kosztuje tu zwykle najmniej czasu i zabiegów. Natomiast grupy rodzinne stosunkowo szeroko traktują wychowanie ogólnogrupowe. — Rodzina bowiem w swem wychowaniu posługuje się celami, nasuwanymi jej przez najrozmaitsze grupy w zamian za wpływ i opiekę z ich strony doznawaną.

4. Rodzina a wychowanie państwowe. Nie ulega żadnej wątpliwości, że współczesnemu państwu zależy na wychowaniu państwowem przez rodziny. To też państwo musi wszystkie rodziny otoczyć należytą opieką. Dotychczas wychowawczy wpływ państwa przenikał do rodzin prawie tylko za pośrednictwem szkół i ew. służby wojskowej. Państwo współczesne wprawdzie zajmuje się różnymi sprawami, które dla powstania lub ustania rodzin mają doniosłe konsekwencje, ale samą grupą rodzinną jako taką na ogół mało się interesuje, gdy tymczasem inne grupy społeczne sprawami rodziny i wychowania rodzinnego tak bardzo się zajmują. W ustawodawstwie swoim państwo po największej części patrzy z punktu widzenia jednostki (gdy ułatwia rozwody czyli rozbić rodzinę — Bolszewja), a bardzo mało uwzględnia punkt widzenia rodzinny — integrację rodziny¹⁾. Grupy rodzinne wykonują ważną, drobną, szarą, codzienną pracę nad wychowaniem państwowem, gdyż prawie wszędzie jako jeden z swych „celów“ wychowawczych biorą pod uwagę państwo i jego potrzeby. W interesie wychowania państwowego rzeczą pożądaną byłoby wypracowanie ideologii państwowej w stosunku do grup rodzinnych. Ideologia ta musiałaby być oczywiście uzgodnioną z ideologią odnośną ważniejszych i większych

¹⁾ Można by wysunąć projekt ujęcia opieki państwowej nad rodziną w jedną całość i uwzględnić tu nowoczesne postulaty, aby przy wyborach rodzinom udzielić pewnych specjalnych praw np. głosu dodatkowego, aby rodzinom (zwłaszcza liczniejszym) udzielać ulg podatkowych (Francja!) lub innych udogodnień (np. ułatwianie ojcom rodziny ćwiczeń wojskowych, pierwszeństwo przy staraniu się o posady w urzędach państwowych i komunalnych, rodzinne bilety kolejowe itd.

grup społecznych (zwłaszcza grup religijnych), opiekujących się także rodziną, inaczej bowiem krzyżujące się wpływy na rodzinę byłyby przynajmniej częściowo z sobą w konflikcie, a to z punktu widzenia skutecznego oddziaływania oczywiście byłoby szkodliwym¹⁾.

¹⁾ Socjologia rodziny jeszcze nie jest należycie zbadana i opracowana. Obszernie pisze o rodzinie F. Znaniecki: Socjologia wychowania T. I, str. 71 n., podając także odnośną literaturę. Rodziną (idealną) zajmuje się etyka społeczna por. np. Schilling: Katholische Sozialethik, str. 42 n. Dobrze informuje w zagadnieniach o rodzinie broszurka: Dr. S. Stendig: Współczesna rodzina wielkomiejska w świetle socjologii wychowania. Dr. Ziemnowicz napisał osobną broszurkę p. t. Rodzina a wychowanie państwowe.

VII. Współpraca narodu w wychowaniu państwowem

1. **Naród.** Naród jest odrębną od państwa grupą społeczną. Idea narodu (narodowość) bierze swój początek z grupy rodzinnej; rodziny właściwie wytworzyły narody po przez szersze zespoły grup rodzinnych: rody (klany), szczepy, plemiona, ludy¹⁾.

Naród jest specjalnego typu grupą uniwersalną to znaczy, że struktura i dynamizm narodu obejmować mogą w dość równej mierze wszystkie dziedziny kultury. Wszystkie te dziedziny zabarwia naród cechami swojej ideologii — narodowości.

Zaznacza się to już w strukturze narodu. Zdobycie przez obcych członkostwa narodu następuje bardzo powoli, nieraz dopiero drugą albo trzecią generację uważa się jako zupełnie zrośniętą z narodem i jako pełnych członków narodu. Organizacja narodu jest bardzo luźna. Własnych, ściśle zorganizowanych instytucyj narodowych prawie nie ma, zastępują je różne i liczne grupy społeczne, wytworzone i istniejące pod wpływem ideologii narodowej. Dużą zaś rolę odgrywa przodownictwo wybitnych jednostek, stąd silny kult przodowników, naczelników narodu, także kult (zmarłych) bohaterów. Zwykle naród uważa pewne

¹⁾ Prof. Znaniecki wyraża tu odmienny pogląd. Por. Socjologia Wychowania, T. I, str. 41 n.

ściślejsze terytorjum jako swoje, bo odziedziczone po przodkach (kraj ojczysty, ojczyzna). W technice, ekonomice, sztuce i nauce zaznacza się w obecnych czasach pewien narodowy wyścig pracy na terenie międzynarodowym; każdy bowiem naród jaknajwięcej swoich zdobywcy wzgl. zdobywcy swych członków chce włączyć do ogólnoludzkiej skarbnicy kultur¹⁾. Narody dawniej miały nawet swoje własne religje narodowe. O ile dziś wyznawają religję międzynarodową, zabarwiają ją na terenie swych wpływów cechami narodowymi²⁾. W dziedzinie estetyki naród stara się wytworzyć własną sztukę narodową lub zabarwiać sztukę ogólnoludzką cechami narodowymi. Naród miał lub ma swój własny i odrębny język (mowa ojczysta).

Dynamizm narodowy charakteryzuje przewaga metod atrakcyjnych w oddziaływaniu społecznem. Normy narodu są zwyczajowemi. Jako skuteczny organ kontroli służy narodowi opinia publiczna całego narodu lub też jego części.

2. Społeczeństwo narodowe. Dookoła grupy narodowej skupia się społeczeństwo narodowe. Powstaje ono i rozwija się zwykle spontanicznie, t. zn. bez świadomej i zrationalizowanej działalności całego narodu. Naród usiłuje zbliżyć do siebie wszystkie grupy, żyjące w sferze jego wpływów, aby przesiąknąć je swoją ideologią i pozyskać ich współpracę. W szczególności zbliża się naród do grup rodzinnych, do grup religijnych i do państwa.

¹⁾ Podobnie też czynią państwa.

²⁾ Nieraz się zdarza, że naród pod względem religijnym jest podzielony. Wtedy albo poszczególne religje i grupy religijne są w równowadze z sobą, albo też obserwujemy zjawisko większości i mniejszości religijnych. Fakt podziału narodu na różne religje osłabia zwartość narodu.

Nie zaniedbuje zresztą współpracy z żadną inną grupą społeczną. Wrogie sobie grupy społeczne stara się pozyskać, lub, gdy to niewykonalne, osłabić, rozbić, zwyciężyć.

Stosunek narodu do państwa jest tu szczególnie ważny. Narody starają się opanować państwo i wszystkie instytucje jego przez swych członków. Każdy naród stara się wytworzyć własne państwo, jeżeli to tylko leży w granicach możliwości (Irlandja, Polska)¹⁾. W danym razie odłam narodu, pozostający poza granicami państwa narodowego, stara się przyłączyć do odnośnego państwa, aby połączyć się z swoim narodem. Irredentyzm pograniczny można przytłumić ale nie można go wykorzenić. Społeczeństwo narodowe stanowi duże wzmocnienie więzi narodowej. Poszczególne grupy, należące do społeczeństwa narodowego, reprezentują ideologię narodu i zastępują mu własne instytucje.

Wszystkie wyżej omówione cechy narodu i jego społeczeństwa wyjaśniają, dlaczego więź grupowa narodu jest tak silną. Zagroza ona nieraz innym narodom i innym grupom społecznym, które starają się ją wtedy zwalczać jako szowinizm (narodowy), nacjonalizm (nietolerancję narodową).

3. Wychowanie narodowe. Z chwilą zaistnienia narodu rozpoczyna się także spontaniczne wychowanie narodowe. Tylko w wyjątkowych czasach (n. p. okres „niewoli“ narodu) wychowanie narodowe staje się w szerszej mierze zracjonalizowaniem i wtedy też pojawiają

¹⁾ Tendencje takie spotykamy nawet wśród narodu tak rozproszonego jak żydzi. Żydzi uważają się po części jako naród (o specyficznej religji), po części tylko jako grupę religijną.

się prace o wychowaniu narodowym. Tam, gdzie członkowie narodu nie żyją w zwartej masie, wychowanie narodowe jest słabsze. Wychowanie narodowe, to typowe wrastanie jednostki w grupę. Tem się też tłumaczy wielka skuteczność wychowania narodowego. Wychowanie narodowe, dokonuje się przy pomocy społeczeństwa narodowego, jest równocześnie także o g ó l n o - g r u p o w e m, zyskując na gruntowności i wszechstronności. Jako specjalny typ wychowania narodowego należy podkreślić prozelityzm narodowy czyli t. zw. asymilację narodowościową, szczególnie skuteczną wobec narodów czy raczej ludów narodowo nieuświadomionych, obojętnych.

4. N a r ó d a p a ń s t w o¹⁾. Są to dwie odrębne grupy społeczne, sobie jednakowoż bardzo bliskie. Zupełny rozdział narodu i państwa jest praktycznie niemożliwy, póki członkami narodu i państwa są te same jednostki. Bez inicjatywy i idei narodowej niezrozumiałem byłoby powstanie tak wielkiej liczby państw. Inaczej ostatecznie wystarczyłoby ludziom jedno państwo, na pewnym większym terytorjum, geograficznie i komunikacyjnie dogodnie położonem, z językiem n. p. esperanto. Państwa współczesne jednakże nie powstawały drogą zracjonalizowanych rozumowań całej ludzkości lecz przedewszystkiem na podstawie usiłowań narodów.

Stosunek narodu i państwa jest prosty i łatwy, gdy państwo jest narodowościowe (jednonarodowe) t. j. gdy „wszyscy” członkowie państwa są tejsamej narodowości²⁾.

¹⁾ W antytezie: państwo a społeczeństwo mamy często na myśli społeczeństwo n a r o d o w e.

²⁾ 100 procentowego państwa narodowego niema.

Tak jest na ogół obecnie w Anglii, Francji, Włoszech i t. d., gdzie skutkiem tego prawie nie odróżnia się pojęć państwa i narodu. W takich warunkach więz państwowa doznaje ogromnego wzmocnienia przez więz narodową.

Inaczej, gdy państwo jest pod względem narodowym mieszane (dawne Imperium rzymskie, dawne Austro-Węgry, Szwajcaria, Rosja, Polska, Niemcy). Geneza takich państw spowodowana była rozmaitemi przyczynami: wojnami, ekspansją narodową, imigracją narodów i ludów, kolonizacją i t. d.

Równowaga narodowa (liczebna lub jakościowa) — jako jedna z możliwości — prawie nie zachodzi (Belgia obecna?) w obecnych państwach. — Natomiast często spotykamy się z państwem, w którym istnieje większość narodowa absolutna (Polska) lub względna (Czechosłowacja) a obok mniejszość narodowa lub mniejszości narodowe. Fakt istnienia mniejszości narodowych wymaga oględnej polityki narodowej i państwowej. Wtedy też, pod wpływem czasu (tradycji), trudności wzajemnego współżycia i współdziałania się zmniejszają a naprzód wysuwają się wspólne cele, interesy, dążności, które doprowadzają do mniejszej lub większej jednolitości państwowej (Szwajcaria).

5. Naród a wychowanie państwowe. Każdy naród przez swe własne wychowanie narodowe i przez wychowanie swego społeczeństwa narodowego oddaje „swemu“ państwu (i innym „swym“ grupom społecznym) dużą usługę. Odnosi się to nawet — w pewnem minimum — do narodów, na terenie danego państwa istniejących, niezyczliwie do niego się odnoszących. N. p. przemysł krajowy, choćby się znajdował w rękach wrogiej (n. p. irre-

dentystycznej) mniejszości narodowej, oddaje państwu nawet większą usługę aniżeli przemysł zagraniczny, będący w rękach osób, należących do większości narodowej danego państwa.

W państwie czysto-narodowym różnice między wychowaniem narodowym a państwowym oczywiście istnieją także, ale wychowanie państwowe będzie tu w dużej mierze tylko uzupełnieniem wychowania narodowego, właściwie może tylko intelektualistycznym pouczeniem o państwie.

W razie istnienia większości narodowej państwo współpracuje tak z tą większością, zwłaszcza gdy ta większość jest absolutną i przeważającą, jakoteż zwykle z mniejszościami narodowymi, które ku temu okazują dobrą wolę. Większość narodowa w państwie może uchodzić jako „gospodarz“ w państwie, jako pierwsza między równoprawnionymi narodami w państwie, jako narodowość przeważającej liczby obywateli państwa i t. d. Większość narodowa daje państwu zwykle (główny) język urzędowy państwowy, co już dla rozwoju danej narodowości duże ma znaczenie.

Byłoby w interesie wychowania państwowego, gdyby się dało ująć zasady współpracy państwa z poszczególnymi grupami narodowymi na podstawie dokładnego zbadania sytuacji faktycznej. Do tego mogłoby dojść w ten sposób, że każda grupa narodowa, istniejąca na terenie państwa, zostałaby wezwana do sformułowania swych zasad i wytycznych w dziedzinie współpracy w dziedzinie wychowania państwowego. Przedstawicielami grup narodowych byłiby reprezentanci organizacji narodowych i prasy. Wytyczne te mogłyby usunąć niewątpliwie wiele nieporozumień, a co-

najmniej przyczyniłyby się do wyjaśnienia tych spraw. Wytyczne te oczywiście nie mogłyby być w konflikcie z zasadami żadnej innej większej grupy społecznej, należącej do społeczeństwa państwowego. Stworzenie takich wytycznych nie zawsze jest łatwym¹⁾.

¹⁾ Socjologia narodu jeszcze nie jest dostatecznie wypracowaną. Informuje o tej grupie społecznej: Znaniecki: Socjologia wychowania, T. I, str. 42 i passim. Seipel: Nation und Staat. Hayes: Essays on nationalism. (Podaje dalszą literaturę.) Milewski: Zagadnienie narodowej polityki. O wychowaniu narodowym pisano dość dużo np. Piękoń: Do podstaw wychowania narodowego. M. W. Borowski: Ogólne zarysy wychowania narodowego. Warszawa. 1918. M. Arct.

VIII. Etapy realizacji wychowania państwowego

Uwagi tu podane są wnioskami końcowymi naszych rozważań wzgl. zestawieniami myśli, zaznaczonych w poprzednich rozdziałach.

1. Fundamentem wychowania państwowego jest wychowanie ogólne t. j. wychowanie do wszystkich układów społecznych i wychowanie ogólnogrupowe. To stanowi szersze tło i podstawę dla wychowania specjalnego, jakim jest wychowanie państwowe.

Kto więc chce przeprowadzić wychowanie państwowe, musi popierać jak najwięcej wychowanie ogólne i ogólnogrupowe, dokonywane przez wszystkie układy społeczne a zwłaszcza grupy.

2. Konieczne jest możliwie daleko idące uzgodnienie ideologii wszystkich grup, należących do społeczeństwa państwowego. W szczególności trzeba ustalić — możliwie z wszystkimi grupami uzgodniony — ideał państwa a także ideały wszelkich grup, wchodzących w skład społeczeństwa państwowego. Każda grupa społeczna będzie tu wywierała swój wpływ teoretyczny i praktyczny, zgodnie z swym dynamizmem t. j. zdolnością i siłą oddziaływania.

Niewątpliwie życie społeczne jest płynne i cele oraz wzory wychowawcze doznawają z biegiem czasu modyfi-

kacyj. Jednakże modyfikacje te dokonują się stosunkowo powoli, zwłaszcza jeżeli chodzi o cechy ważniejsze. Zasadnicze zresztą cele czyli ideały są niezmiennie, uznawała je ludzkość od dawien dawna i dzisiaj je jeszcze uznaje. Nie można jednakże wychowywać ludzi bez jakiegoś ideału, bez jakiego wzoru. Każda grupa żywotna formułuje sobie i musi formułować swe ideały. Bez wyraźnego, uświadomionego ideału istnieć mogą tylko grupy, będące na niskim stopniu racjonalizacji.

3. Na podstawie ideału państwa należy ustalić idealne typy (wzory) tak funkcjonariuszy, jak i zwykłych obywateli państwowych. I tutaj konieczna jest współpraca wszystkich grup społecznych, zwłaszcza większych i wpływowszych. Typy takie w państwie oczywiście są bardzo liczne. Tu też tkwi jedna z największych trudności zracjonalizowanego wychowania państwowego. Nieuniknionem też jest, że typy te podlegać będą mniejszym czy większym zmianom, n. p. przez czynności legislacyjne. Toteż czynniki ustawodawcze ten wzgląd powinny mieć na oku i nie przyczyniać się do zmiany typów bez koniecznej potrzeby. Każda bowiem zmiana wprowadza z natury rzeczy zamieszanie w życiu państwowym i utrudnia powolny z natury rzeczy proces wychowania państwowego.

4. Realizowanie typów idealnych w konkretnych jednostkach dokonuje się przez państwo t. j. jego instytucje i przez inne grupy społeczne. Jeżeli wychowanie ogólne i ogólnogrupowe jest należyte, wtedy uzdalnia ono jednostki fizycznie a przede wszystkim psychicznie do realizowania typów idealnych (państwowych) w swem własnym

życiu. WYROBIE NIE U JEDNOSTEK UMIEJĘTNOŚCI DOSTOSOWANIA SIĘ DO NIEUNIKNIONYCH ZMIAN SPOŁECZNYCH JEST PRZYTEM BARDZO WAŻNEM I TRUDNEM ZADANIEM WYCHOWANIA.

Jeżeli wychowanie ogólne i ogólno-grupowe wytworzyło już podstawowe typy społeczne, wtedy rola wychowania państwowego będzie nieraz ograniczoną i polegać będzie przede wszystkim na uzupełniającem wykształceniu umysłowem, które państwo samo najłatwiej może przeprowadzić. Przeprowadzenie wychowania specjalnego bez uwzględnienia wychowania ogólnego i ogólno-grupowego natrafia na nieprzewidywane trudności, chyba że chodzi tylko o wykształcenie umysłowe w sprawach państwowych, które samo jednakowoż dotychczas nie dało spodziewanych rezultatów.

5. **Usuwanie przeszkód wychowania państwowego.** Wszelkie wychowanie państwowe będzie bezskuteczne, jeżeli się nie usunie rozlicznych trudności i przeszkód. Taką trudnością są n. p. częste zmiany w normach, zmiany w osobach, pracujących w instytucjach państwowych. Pewna stabilizacja jest tu konieczna. — Zwłaszcza zaś usunąć należy te trudności, które podcinają zaufanie do wychowawcy i do celu wychowania. Innemi słowy — ideały wychowania państwowego muszą być niezamącone same w sobie i możliwie wolne od przywar ludzkich. Zwłaszcza w grupie państwowej, jak wiemy, są trudności i przeszkody szczególnie liczne. Dlatego należy dążyć, ażeby je możliwie usunąć zarówno w stosunku do jednostek, jak i w stosunku do grup społecznych.

Trudności te głównie pochodzą z dziedziny ustawodawstwa państwowego. Wchodzą tu w rachubę tak zw.

prawa wyjątkowe, dalej prawa, dające zbyt wielką swobodę działania organom wykonawczym. (Stąd łatwo wytwarza się w świadomości części obywateli przekonanie, że są zaliczeni do mniej uprzywilejowanej kategorii członków państwa.) Do tej samej kategorii należą prawa wkraczające zbyt daleko w wolność osobistą obywateli oraz nieuniknione a tak silnie odczuwane prawa o osobistych i finansowych świadczeniach przymusowych dla państwa.

Inny rodzaj trudności jest wynikiem działania organów wykonawczych. Nadużycia, szyskany i t. d. zachodziły także w państwach absolutystycznych, ale może jeszcze częściej i powszechniej zachodzą w państwach demokratycznych. Przypomnienie, że trzeba rozróżnić instytucję od osób niełatwo trafia do przekonania obywateli; żądają oni słusznie, by nietylko instytucje ale i jej funkcjonariusze działali możliwie idealnie.

Wszystkie braki w „maszynie państwowej” wywołują krytykę jednostek, grup społecznych i wreszcie całej opinii publicznej. Jeżeli głosy takiej krytyki szeroko są rozpowszechnione i uchodzą za uzasadnione, wtedy powstają stąd nietylko trudności dla działalności państwa wogóle, ale także duże trudności w wychowaniu państwowem. Tym więc zagadnieniom państwo, chcące przeprowadzić należyte wychowanie swych obywateli, musi baczną poświęcić uwagę.

6. Wzmocnić warunki korzystne dla wychowania państwowego. Łączy się to z uwagami poprzednimi. Zagadnienia te w praktyce nie są łatwe do rozwiązania. Jednakże zwrócić należy uwagę, że dotychczas

w tym kierunku zwłaszcza ze strony państwa bardzo mało uczyniono. W ostatnim czasie coraz częściej stawia się postulat, że państwo możliwie najwięcej powinno posługiwać się metodami atrakcyjnymi a nie sankcjami negatywnymi i że państwo silnym i przykrym sankcjom przymusowym powinno możliwie odciąć najbardziej przykre u nich ostrze¹⁾).

Słowem w państwie idealnie funkcjonującym wystarczyłoby ostatecznie i dzisiaj jeszcze spontaniczne wychowanie państwowe.

¹⁾ Ks. W. Adamski: Zarys socjologii stosowanej, T. I, str. 149 n. i 155 n.

Zakończenie

Postawienie systemu wychowania państwowego jest, było i będzie w dużej mierze zależne od poglądów na świat i życie ze strony twórców takiego systemu. Gotowe systemy mają najdawniejsze i najszerzej wśród ludzi reprezentowane poglądy na świat t. j. przedewszystkiem religie. Wytworzenie zaś nowego a kompletnego systemu wychowania państwowego byłoby równoznaczne z wytworzeniem nowej religii i odpowiedniej grupy religijnej. Wtedy jednakże państwo musiałoby być założycielem religii i ewentl. — wzorem bolszewickim — zwalczać wszelkie istniejące już w społeczeństwie państwowem grupy religijne. Dzisiaj czyni to bolszewizm w wielkich rozmiarach i z niehumanitarną, jak wiadomo, bezwzględnością i nietolerancją. Faszyzm natomiast z podobnej drogi szybko nawrócił i szuka dzisiaj coraz wyraźniej dróg oparcia się na religii już istniejącej.

Usiłowanie wytworzenia systemu wychowania państwowego „na gruncie potrzeb danego państwa” jest zapoznaniem, że i to już jest wkroczeniem na terytorjum poglądu na świat, religii.

Wytworzenie systemu wychowania państwowego stawia więc państwo przed alternatywą: albo oprzeć się na

jednej z istniejących religij albo wytworzyć własną, nową religię, ew. jako specjalną instytucję państwową¹⁾.

Niewątpliwie pierwsza droga jest daleko prostszą. Wymaga ona jednakże ze strony państwa uznania zasady specjalizacji i zasady współpracy całego społeczeństwa państwowego. Państwo, które nie uznaje społeczeństwa państwowego i, co zatem idzie, specjalizacji grup społecznych, będzie raczej dążyć do pójścia na drugą alternatywę, wychodząc z zasad omnipotencji i — posługując się religijologicznym terminem — zasad statolatrycznych.

Dopiero po rozstrzygnięciu powyższego problemu można przystąpić do utworzenia odpowiedniego praktycznego systemu wychowania państwowego.

Ułożenie szczegółowego systemu wychowania państwowego wymaga dalej badań socjologicznych. Socjologia państwa jest dopiero w początkach. (Szereg zagadnień ogólnosocjologicznych ma podstawowe znaczenie przy wytworzeniu teorii socjologicznej o państwie i wogóle przy wychowaniu państwowem.) Niestety droga badań naukowych jest bardzo mozolna i powolna. Conajmniej jednak dotychczasowe wyniki powinnyby być uwzględnione w systemie wychowania państwowego.

Na tych dwu fundamentach musi się opierać dalsza rozbudowa systemu wychowania państwowego. Z natury rzeczy rozbudowa ta pójdzie w kierunku programowym i metodycznym. Konieczne jest ułożenie jednolitego programu ogólnego i nieprzeładowanych programów specjal-

¹⁾ Byłoby interesującą rzeczą z dotychczasowych prac i artykułów o wychowaniu państwowem wysnuć ich przesłanki światopoglądowe.

nych, dostosowanych do praktycznych potrzeb podmiotów państwowo-wychowawczych wszelkiego typu. Starannie musiałyby być także opracowana metodyka wychowania państwowego, któraby zapobiegła błędom zachodzącym w dotychczasowej praktyce wychowania państwowego i wskazała właściwe drogi dla zrealizowania ważnego tego zadania.

Literatura

- Adamski Ks. Dr. Walerjan*: Zarys socjologii stosowanej. Tom I. Poznań. 1928. Nakł. Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Skł. Gł.: S. A. „Ostoja“.
- Borowski Władysław Marjan*: Ogólne zarysy wychowania narodowego. Warszawa. 1918. M. Arct.
- Carlini Armando*: La religione nella scuola. Valecchi Editore. Firenze. 1927.
- Chłasiński Dr. Józef*: Nauka Obywatelstwa. Poznań. 1929. Fiszer i Majewski — Księgarnia Uniwersytecka.
- Czerwiński Sławomir*: O nowy ideał wychowawczy. Skł. gł.: „Dom Książki Polskiej“. Warszawa.
- Dobrzyńska-Rybicka Dr. Ludwika*: Nauka obywatelstwa na podstawie socjologii. Poznań. 1927. Zeszyt I. Nakł. Krajowego Instytutu Wydawniczego.
- „ Nauka obywatelstwa na podstawie socjologii. Poznań. Zeszyt 2. Nakł. Krajowego Instytutu Wydawniczego.
- Dobrzyńska-Rybicka Ludwika i Witkowska Helena*: Obywatelstwo jako podstawa życia zbiorowego w odrodzonej Polsce. Poznań. 1932. Nakł. Wojew. Instytutu Wydawniczego.
- Förster Fr. W.*: O wychowaniu obywatelskiem. (Tłum). Warszawa. 1913. Gebethner i Wolff.
- „ Religja a kształcenie charakteru. (Tłum). Poznań. 1930. Księgarnia św. Wojciecha.
- Gmelin Hans Dr.*: Politische Abhängigkeit von Staaten. C. L. Hirschfeld Verlag. Leipzig 1932.
- Hayes Carlton J. H.*: Essays on nationalism. New York. 1926. The Macmillan Company.
- Hlond A. Ks. Kardynał Prymas Polski*: O chrześcijańskie zasady życia państwowego. 1932.

- Jędrzejewski Klemens*: Podstawy wychowania państwowego. Płock.
- Jellinek Jerzy Dr.*: Ogólna nauka o państwie. (Tłum.) Tom I 1921, tom II 1924. Warszawa. Księgarnia F. Hoesicka.
- Kalicińska-Korpałowa Dr. Franciszka*: Bibliografia wychowania obywatelskiego 1920—1931. Warszawa. 1932. Nakł. Związku Strzeleckiego.
- Kliszewicz A.*: Współczesny kryzys państwowości. Kraków. 1929.
- Krieck Ernst*: Bildungssysteme der Kulturvölker. Leipzig. 1927. Verlag Quelle und Meyer.
- Krzyżanowski Jan*: Z zagadnień socjologicznych państwa pierwotnego. Poznań. 1931.
- Kwiatkowski Eugenjusz*: Dysproporcje. Kraków. 1931. Nakładem. Tow. Szkoły Ludowej.
- Lindworsky J. S. J.*: Willenschule. Paderborn. 1932. Verlag Ferdinand Schöningh.
- Lowie Robert H.*: The origin of the state. New York. 1927. Harcourt, Brace and Company.
- Milewski Józef*: Zagadnienie narodowej polityki. 1913. Wydanie II. Nakładem Gebethnera i Wolffa w Warszawie i Gubrynowicza i Syna we Lwowie.
- Oppenheimer Franz Dr.*: System der Soziologie. Bd. II. Der Staat. Jena. 1926. Verlag von Gustav Fischer.
- Pannenkowa Irena*: Co to jest wychowanie państwowe. Warszawa. 1932. Skład główny: Dom Książki Polskiej.
- Pigoń Stanisław*: Do podstaw wychowania narodowego. Wyd. II. Lwów. 1921. — Nakł. Zakł. Narod. im. Ossolińskich.
- Pohoska Hanna Dr.*: Wychowanie obywatelsko-państwowe. Warszawa. 1931. Skł. Gł.: Nasza Księgarnia Sp. Akc. Związk. Polsk. Naucz. Szkół Powszechnych.
- Rademacher Arnold*: Die Kirche als Gemeinschaft und Gesellschaft. Eine Studie zur Soziologie der Kirche. Augsburg. 1931. Literar. Institut Haas und Grabherr.
- Seipel Ignaz Dr.*: Nation und Staat. Wien. 1916. Wilhelm Braumüller K. K. Universitäts-Verlagsbuchhandlung. G. m. b. H.
- Schilling Otto Dr.*: Katholische Sozialethik. München. 1929. Max Hueber.

Schmidt W. und Koppers W.: Völker und Kulturen. Tom III. część I. Gesellschaft und Wirtschaft der Völker. Regensburg. 1924. Verlag Josef Habel.

Skwarczyński Adam: Myśli o nowej Polsce. 1931. Warszawa.

Smend Rudolf Dr.: Verfassung und Verfassungsrecht. München. 1928. Duncker und Humblot.

Stendig S. Dr.: Współczesna rodzina wielkomiejska w świetle socjologii wychowania. (Studjum krytyczne) Kraków. 1931.

Spranger E.: Die Voraussetzungslosigkeit in den Geisteswissenschaften. Berlin. 1929.

Vierkanth Alfred Prof.: Handwörterbuch der Soziologie. Stuttgart. 1931. Ferdinand Enke Verlag.

Ziemnowicz Mieczysław Dr.: Rodzina a wychowanie państwowe. Lwów — Warszawa. 1932. Książnica — Atlas.

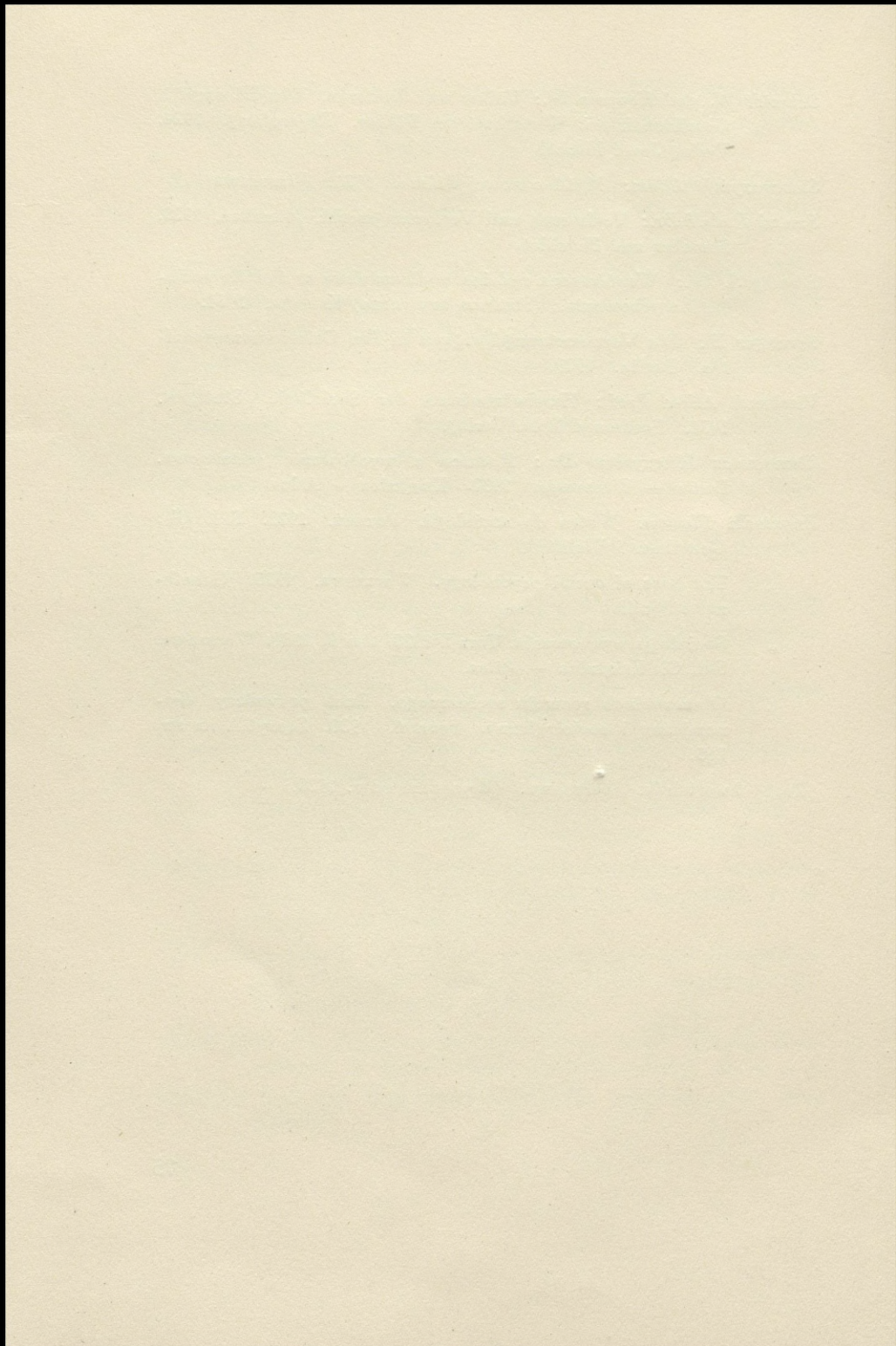
Znaniecki Florjan: Wstęp do socjologii. Poznań. 1922. Skł. Gł.: Gebethner i Wolff.

„ The laws of social psychology. Warszawa. 1925. Gebethner i Wolff.

„ Socjologia wychowania. Tom I. 1928, tom II. 1930. Warszawa. Skł. Gł. Książnica — Atlas.

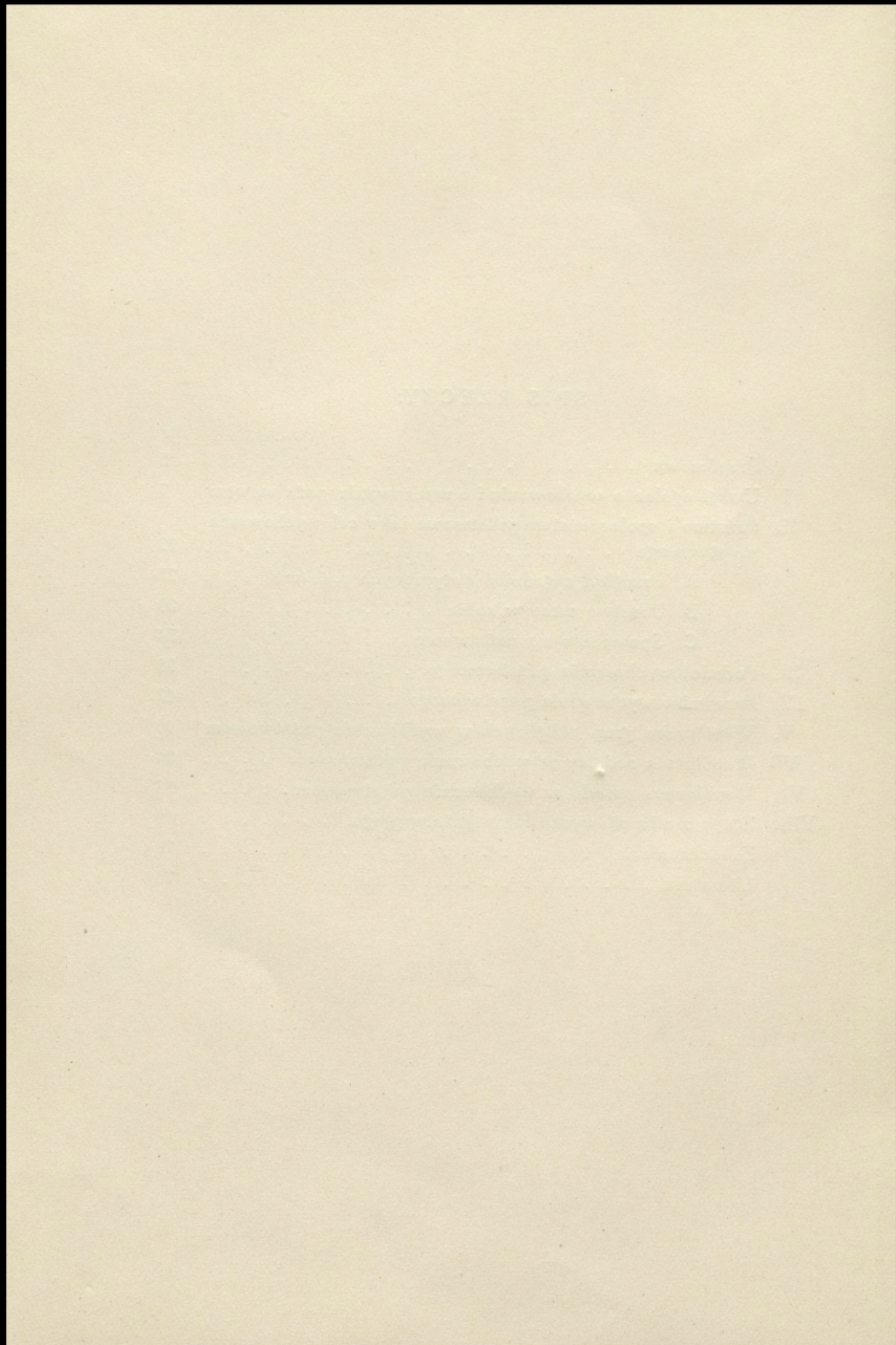
„ O szczeblach rozwoju społecznego. Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny. Poznań. 1930. Zeszyt I. na str. 285.

„Zrąb“ kwartalnik. Warszawa. (Wychodzi od r. 1930.)



SPIS RZECZY:

	Str.
Przedmowa	5
I. Uwagi ogólne o wychowaniu i o wychowaniu państwowem	7
II. Państwo i społeczeństwo państwowe jako cel wychowania państwowego	22
A. Przegląd zagadnień dotyczących państwa	23
B. Państwo samo w sobie	29
C. Społeczeństwo państwowe	34
III. Podmiot wychowania państwowego	38
IV. Przedmiot wychowania państwowego	42
V. Współpraca grup religijnych w wychowaniu państwowem	46
VI. Współpraca rodziny w wychowaniu państwowem	54
VII. Współpraca narodu w wychowaniu państwowem	58
VIII. Etapy realizacji wychowania państwowego	65
Zakończenie	70
Literatura	73



L'éducation civique.

Les bases sociologiques du problème.

SOMMAIRE :

Préface	5
I. Quelques notions concernant l'éducation en général et l'éducation civique	7
II. L'Etat et les différents groupements de la société comme but de l'éducation civique	22
A. Vue générale des problèmes concernant l'Etat	23
B. L'Etat vu en soi-même	29
C. Les groupements de la société	34
III. Le sujet de l'éducation civique	38
IV. L'objet de l'éducation civique	42
V. Collaboration des groupes religieux en matière de l'éducation civique	46
VI. La collaboration de la famille au sujet de l'éducation civique	54
VII. La nation et l'éducation civique	58
VIII. La réalisation de l'éducation civique	65
Fin	70
Littérature	73

24. -

15081





42630/
2